

GŁOS

GARBOWA

Rok XXIII
Nr 4-5
(268 - 269)



Kwiecie - maj 2013

ISSN 1505-1749

24 strony

PISMO UKAZUJE SIĘ PRZY TOWARZYSTWIE PRZYJACIÓŁ ZIEMI GARBOWSKIEJ

W numerze m.in.: Wst pniak * 222 rocznica Konstytucji 3-maja * Bogactwo naszych tradycji * Promocja ksi ki „Zwyczaje i obrz dy ludu garbowskiego wg Józefa Nakoniecznego” * Wernisa wystawy „Malarstwo historyczne K. Zlot” * Pielgrzymka do Ziemi wi tej * Z ycia szkół i parafii * Nasze samorz dowe sprawy * X Garbowskie Spotkania Taneczne * XX „Kolorowy Balonik” * Urodziny stulatki z Woli Przybysławskiej * 30-lecie Koła W dkarskiego Garbów



fol. A. St pniak-Luczywek

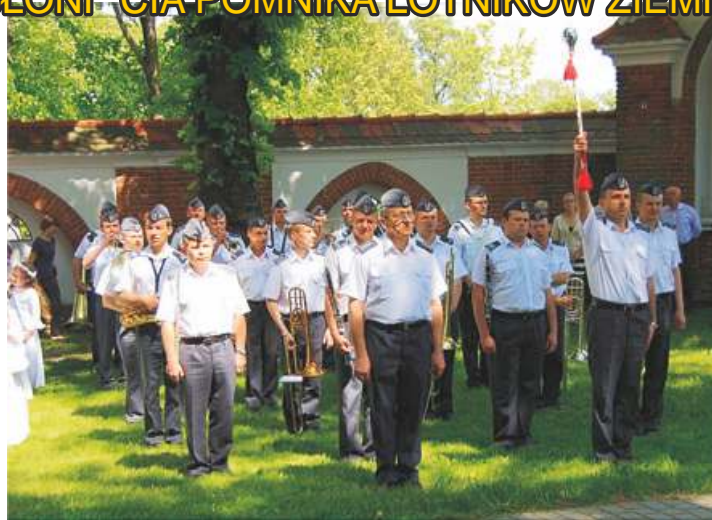
Uroczysto ci 3 majowe w Gminie Garbów

FOTOREPORTA Z UROCZYSTO CI 3 MAJOWYCH W GARBOWIE



fot. A. St piak-Luczywek

1 ROCZNICA ODSŁONI CIA POMNIKA LOTNIKÓW ZIEMI GARBOWSKIEJ



fot. K. Oleszek

„Ciepły kwiecień, mokry maj – będzie zboże jako gaj”

Mówi się, że przysłowia są mądrością narodu, jest w tym zapewne wiele prawdy. Mogliśmy się o tym przekonać w ciągu ostatnich dwóch miesięcy. Kwiecień, w myśl staropolskiej maksymy: „kwiecień plecień, bo przeplata trochę zimy, trochę lata”, przyniósł nam zmienną aurę. Podobnie było w maju. Sprawdziły się przepowiednie, była „zimna Zośka”, a „Pankracy, Serwacy, Bonifacy (13,14,15 maja), żli na ogrody chłopacy” sprawili, że wegetacja roślin ruszyła z dużym opóźnieniem. Na szczęście wiosna „wybuchła” nagle i kasztany zakwitły w porę – dając znak maturzystom, że czas przystąpić do egzaminów dojrzałości. Mamy jednak nadzieję, że w myśl powiedzenia „Po Urbanie (25 maja) lato nastanie”...

Wszyscy oczekiwali wyjątkowo, w tym roku, długiego weekendu majowego. Biorąc kilka dni urlopu, między dniami wolnymi od pracy, można było wygospodarować nawet 9 wolnych dni. Następna okazja na dłuższy wypoczynek pojawi się niedługo, bo już w czerwcu. Boże Ciało wypada w czwartek, jeżeli urlop weźmiemy w piątek – będziemy mieć aż czterodniowy weekend.

Pierwsze dni majowe przyniosły nam wiele świąt, m.in.: Święto Ludzi Pracy, Święto Flagi i Światowy Dzień Polonii, rocznica przystąpienia RP do Unii Europejskiej, strażackie święto resortowe Dzień Strażaka. Odbywały się uroczystości związane z corocznymi obchodami Święta Narodowego i Matki Bożej Królowej Polski. Jak za dawnych lat, wieczorami przy krzyżach i kapliczkach słychać było śpiew Litanii Loretańskiej (stary z XII wieku hymn na cześć Maryi Panny) i pieśń „Chwalcie łąki umajone, góry doliny zielone...” – ta piękna polska tradycja jest kultywowana w naszej gminie. O tych i innych wydarzeniach piszemy w podwójnym numerze naszej lokalnej gazety. Zapraszamy Czytelników do lektury.

Redakcja

222 ROCZNICA UCHWALENIA KONSTYTUCJI 3 MAJA

Tradycyjnie, jak co roku, Rada i Wójt Gminy Garbów zaprosili mieszkańców gminy do udziału w uroczystościach patriotycznych.

Tegoroczne obchody rocznicy uchwalenia przez Sejm Wielki w 1791 r. Konstytucji 3 maja rozpoczęła Msza św. w intencji Ojczyzny, w kościele parafialnym w Garbowie. Liturgię sprawowali: ks. prof. Marian Stasiak, ks. kan. Zenon Małyszek i ks. kapelan Tadeusz Szaniawski, który wygłosił homilię. Nawiązał w niej m.in. do uroczystości Matki Bożej Królowej Polski. Nabożeństwo uświetnił chór parafialny.

Po mszy uczniowie z ZS w Przybysławicach przedstawili pełen patriotycznych treści montaż słowno-muzyczny pt. „Wielki Dzień”, przygotowany pod kierunkiem nauczycieli Katarzyny Topór, Lidii Zamojskiej i Tomasza Żaby.

Słowo okolicznościowe nt. Konstytucji 3-majowej wygłosił wójt gminy Kazimierz Firlej, który podkreślił, jak ważną rangę był to dokument, określał bowiem ustrój nowoczesnej Polski, w której miała panować wolność i równość. Wójt podziękował również wszystkim za udział w tym ważnym dla nas Polaków święcie.



fot. has

Po oficjalnych uroczystościach nastąpił przemarsz mieszkańców, członków KGW, druhów z OSP z orkiestrą i pocztami sztandarowymi pod Kamień Kościuszki w garbowski parku. Tegoroczne uroczystości Święta Narodowego zakończyły się odśpiewaniem hymnu państwowego i złożeniem, przez władze samorządowe, wiązanek białoczerwonych kwiatów.

Piękna słoneczna pogoda sprzyjała świętowaniu.

UCZCZONO ROCZNICĘ ODSŁONIĘCIA POMNIKA LOTNIKÓW ZIEMI GARBOWSKIEJ

W niedzielę 19 maja, w Zielone Świątki, obchodzono rocznicę dzieci komunijnych, jak również 1-szą rocznicę odsłonięcia tablicy upamiętniającej pięciu polskich lotników – uczestników bitwy o Anglię: **Wojciecha Kołaczkowskiego, Józefa Wójcika, Tadeusza Świdzińskiego, Jakuba Bargiełowskiego i Bolesława Wejmiana** – wywodzących się z garbowskiej ziemi. Podczas liturgii wystąpiła Orkiestra Reprezentacyjna Sił Powietrznych z Dębłina.

Po nabożeństwie wiązanek kwiatów pod pomnikiem złożyli: przedstawiciele władz samorządowych, Fundacji Historycznej Lotnictwa Polskiego i Dowództwa Sił Powietrznych z Warszawy, Stowarzyszenia Lotników Polskich oraz Aeroklubu Lubelskiego. Uroczystości towarzyszyła Orkiestra Sił Powietrznych a także asysta honorowa Kompanii Reprezentacyjnej Sił Powietrznych RP.

Rodzina lotnika Tadeusza Świdzińskiego w Garbowie

W piątek 24 maja wizytę, w naszej gminie, złożyła rodzina lotnika Tadeusza Świdzińskiego. Ze Stanów Zjednoczonych przyjechały jego córki: Janina i Daniela z mężami i przyjaciółmi (w sumie osiem osób). Asystował im Grzegorz Dwórnik ze Stowarzyszenia Lotników Polskich. Gości powitał Wójt gminy i prezes TPZG. Rodzina spotkała się też z ks. Proboszczem, który zapoznał ich z historią kościoła.



Obok ks. kan. Zenona Małyszka córki lotnika Świdzińskiego z mężami

Przy pomniku lotników zrobiono pamiątkową fotografię. Goście zwiedzili Multimediałną Izbę Tradycji i odwiedzili Józefa Chyża z Przybysławic, kolegę z lat szkolnych Tadeusza Świdzińskiego.

has

Bogactwo naszych tradycji...

Dzięki współpracy Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Garbowskiej i Lokalnej Grupy Działania „Kraina wokół Lublina” udało się zorganizować spotkanie ludzi, dla których ważne i bliskie są tradycje i dziedzictwo kulturowe.



13 kwietnia br. w Restauracji-Hotel „Dwór Lwowski”, w Bogucinie, gości powitali: Halina Stępnik - prezes TPZG, Paweł Pikula - przewodniczący Zarządu LGD, starosta lubelski oraz Kazimierz Firlej - wójt gminy Garbów (fot). Całość spotkania prowadzili, ubrani w garbowskie stroje ludowe, Małgorzata Sanaluta - zastępca wójta i Michał Wylaź - wolontariusz z Multimedialnej Izby Tradycji.



W uroczystości wzięło udział ponad 100 osób. Zaproszenie przyjęli, m.in.: poseł na Sejm Jan Łopata, proboszczowie parafii: ks. kan. Zenon Małyszek i ks. kan. Marian Szuba, wikary ks. Zbigniew Szabała, s. Zofia Rutka, salezjanka, prezesi towarzystw regionalnych z terenu LGD „Krainy wokół Lublina”, przedstawiciele Zarządu, Rady i pracownicy biura LGD, osoby zainteresowane regionalizmem, przewodniczące KGW z terenu gminy, „Garbowskie Kwiaciarki”, miejscowi malarze, przedstawiciele banków, GOPS-u, szkół i organizacji pozarządowych.

PODSUMOWANIE KONKURSU LITERACKIEGO

Wiceprezes LGD „Kraina wokół Lublina” Beata Janiszewska-Brudzisz podsumowała konkurs literacki „*Nasze tradycje, obrzędy, obyczaje*”. Laureatkami konkursu zostały: I miejsce - Kazimiera Janiszewska za pracę „Pamięć mnie nie myli”; II miejsce - Magdalena Korba-Kosidło za pracę „Relikty dawnych obyczajów ludowych w życiu współczesnych społeczności wiejskich”; III - Aleksandra Bogut za pracę „Zakładanie wianków”. Panie otrzymały nagrody i wyróżnienia oraz gratulacje od przewodniczącego Zarządu LGD - Pawła Pikuli.

PREZENTACJA TOWARZYSTW REGIONALNYCH

Kierownik biura LGD Małgorzata Olechowska zaprosiła przedstawicieli towarzystw regionalnych z terenu LGD do zaprezentowania dorobku i osiągnięć swoich stowarzyszeń. Głos zabrały: *Teresa Gutek* - Towarzystwo Przyjaciół Regionu Krzczonowskiego, *Teresa Kot*, prezes Towarzystwa Przyjaciół Jastkowa, *Grażyna Gliwka* - Towarzystwo Regionalne Gminy Niemce, *Marek Kuna* - Bychawskie Towarzystwo Regionalne, *Magdalena Korba-Kosidło* - Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Niedzwickiej (N. Duża), *Janina Głąb* - prezes Towarzystwa Przyjaciół Niedzwicy Kościelnej, *Edyta Kożuszek* - Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej. Prezentacja przybliżyła działalność regionalistów, którzy ocalają od zapomnienia historię, tradycje, zwyczaje i obrzędy ludowe, promują dziedzictwo kultury lokalnej i regionalnej.

PROMOCJA KSIĄŻKI

W drugiej części spotkania miała miejsce promocja książki „*Zwyczaje i obrzędy ludu garbowskiego wg Józefa Nakoniecznego*”. Honorowymi gośćmi była rodzina Józefa Nakoniecznego: wnuczka **Halina Redlińska** (córka Franciszka Bohdana Nakoniecznego) z Sulejówka, z **synem Wiesławem** (prawnikiem), a także sponsorzy wydanej publikacji.

Treścią wydawnictwa jest wierny przedruk opracowania pt. *Pojęcia prawne i zwyczaje ludu polskiego wsi Garbów i Miesiące, pow. puławskiego*, autorstwa **Józefa Nakoniecznego**. Wydanie to ze strony redakcji zostało uzupełnione krótką biografią autora oraz wzbogacone zdjęciami Wiktorii hr. Jezierskiej.

Publikowany oryginał to obszerna odpowiedź Józefa Nakoniecznego na kwestionariusz opracowany przez Bronisława Grabowskiego, etnografa, badacza dziejów ludu polskiego i stanowi cenne źródło do badań nad prawem zwyczajowym. Warto tu nadmienić, że za namową dr Bronisława Malewskiego z Nałęczowa, Nakonieczny przystąpił do spisywania obyczajów, zwyczajów i poglądów chłopów z gminy Garbów i okolic.

„*Pojęcia prawne i zwyczaje ludu polskiego...*” po raz pierwszy wydrukowane w 1903r., w czasopiśmie „Wisła”, miały na celu gromadzenie materiałów pisanych przez miłośników ludoznawstwa polskiego. Całość kwestionariusza obejmowała 686 punktów, a poprzedzał je list Józefa Nakoniecznego, traktowany przez red. „Wisły” jako przedmowa. Aż w 21 rozdziałach autor przedstawia bogactwo kultury i tradycji ówczesnych mieszkańców Garbowa i okolic. Wypowiedź Nakoniecznego obejmuje wiele zagadnień dotyczących m.in. gospodarki, handlu, życia rodzinnego, poglądów. Znajdujemy też cenne obserwacje na temat stosowania prawa cywilnego, kościelnego i zwyczajowego, a także informacje mówiące o stanie posiadania mieszkańców. Zgromadzone materiały pozwalają odtworzyć obraz życia polskiej wsi z początku XX wieku, są też dowodem, wielkiego umiłowania tradycji ludu, z którego autor wyrósł, a który później sam reprezentował jako polityk.

Przedstawione przez Józefa Nakoniecznego opisy obrzędów i zwyczajów ludowych, związanych z ziemią garbowską i jej okolicami, utwierdzają nas w przekonaniu, że prosty lud w przeszłości, kultuwując tradycje przodków, trwał z nimi w mocnej więzi, w poczuciu wspólnoty i tożsamości narodowej. Pasja, z jaką autor pieczołowicie zebrał wiadomości, będące historią nie tylko tej ziemi, ale i regionu, pozwala umieścić Józefa Nakoniecznego wśród zasłużonych postaci Ziemi Lubelskiej i ziemi garbowskiej.

Książka wydana została dzięki wsparciu finansowemu:
Urzędu Gminy Garbów
Państwa Grażyny Cieczot-Bickiej i Zbigniewa Bickiego
(pochodzącego z Garbowa)
Zarządu Banku Spółdzielczego w Niemcach o/Garbów



Grażyna i Zbigniew Bicy z autorką wydawnictwa

Publikacja ukazała się pod redakcją Haliny Stępiak, która zapoznała zebranych z biografią Józefa Nakoniecznego (1879-1915) – chłopca, polityka, działacza ruchu społecznego i niepodległościowego. Jednego z czołowych przedstawicieli Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego, trzykrotnego posła do Dumy Państwowej Imperium Rosyjskiego. Znakomitego mówcy wystąpienia społeczno-politycznych, jak również pisarza ludowego i autora prac z zakresu ludoznawstwa.

Aby zainteresować słuchaczy jej treścią, poproszono osoby z sali (posła, proboszczów, wójta, radną, dyrektorkę szkoły, pracownicę służby zdrowia i kierowniczkę GOPS-u), do odczytania fragmentów, dotyczących m.in. postrzegania władzy samorządowej, kościelnej i innych stanów – co mocno ożywiło i wielce ubawiło zebranych.

„Wesele Jantka i Mani”

Uroczystość zakończyło widowisko obrzędowe „Wesele Jantka i Mani”, w wykonaniu KGW z Lesiec. Po „weselu” gospodarze zaprosili wszystkich na biesiadę i tort w kształcie książki. Mamy nadzieję, że tradycja takich spotkań będzie w przyszłości kontynuowana, być może w innym zakątku naszej pięknej i bogatej w tradycje – Lubelszczyzny. Nie pozwólmy, aby one zostały zapomniane. Pielęgnujmy w naszych domach i sercach polską kulturę i tradycję.

has

Moje refleksje po spotkaniu folklorystycznym



D. Kulik, W. Furtak, K. Janiszewska, J. Głabowa

Na zaproszenie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Garbowskiej w „Dworze Lwowskim”, w Bogucinie, przeżyłam czas miło, spokojnie i pożytecznie. Był on poświęcony wspomnieniom i informacjom o ludowej tradycji. W temat dnia wprowadziły wystawy: ludowego rękodzieła, malarstwa i zabytkowych fotografii. Uroczystość rozpoczęła podsumowaniem konkursu zorganizowanego przez LGD „Kraina wokół Lublina”, na temat „Nasze tradycje, obrzędy i zwyczaje”.

Wiarygodność przekazywanych tradycji, w dużej mierze zależy od informatora przekazującego obrzęd czy obyczaj, jego wiek i czas przekazu. Istotna jest też informacja, czy osoba przekazująca dany obrzęd była jego kontynuatorką, czy znała go tylko z przekazu. Aktualnie tradycja zanika i często na skutek kilkakrotnych przekazów ustnych bez praktycznych dokonań zostaje zubożona. Szkoda, że tych pozornie błahych informacji zabrakło w podsumowaniu nagrodzonych prac. Oprócz werbalnej oceny, słuchacze chętnie by poznali w całości jedną z najciekawszych przydatności obyczaju i skali stosowania w aktualnym czasie, czy zupełnego zaniku. Ważna jest też konkretna miejscowość występowania obyczaju. Uzyskując odpowiedzi na powyższe pytania, pełniej poznajemy i uczymy się jej wartości. W podsumowaniu zabrakło mi informacji, która z osób w komisji posiadała wiedzę z zakresu etnografii.

Jednak najcenniejszym i pożytecznym dla kultury ludowej, był sam pomysł zorganizowania takiego konkursu. Za co należą się podziękowania. Świadczy to o chęci ratowania naszej kultury narodowej, która wyrosła z kultury ludowej.

W drugiej części uroczystości prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Garbowskiej Halina Stępiak, przybliżyła słuchaczom osobę Józefa Nakoniecznego, niestrudzonego społecznika i miłośnika tradycji Garbowa i okolic. Taki sprzymierzeniec ludzi wsi byłby i dziś potrzebny dla wsparcia rolników i ich praw. Historia jakby zatoczyła koło. Zaistniało wiele podobnych problemów na wsi sprzed stu lat.

W promowanej książce pt. „Zwyczaje i obrzędy ludu garbowskiego wg Nakoniecznego”, zawarte jest całe życie ludu wiejskiego ówczesnego czasu we wszystkich jego aspektach, rzetelnie spisanych w 686 punktach. Jest to lektura bardzo ciekawa i pożyteczna. Dowiadujemy się z niej o wielkiej prawości prostego ludu, jego ogromnym umiłowaniu ziemi ojczyściej, o ważności rodziny a w niej matki i ojca. Autor zwraca uwagę na piękno w najbliższym otoczeniu, tworzenie go w prostych a urzekających dekoracjach chaty i stroju garbowskiego. Omawia rozrywkę z ludową muzyką i pieśnią. Zwłaszcza obrzędową, która tworzyła klimat, bogaciła obrzęd i nadawała rangę ważnym momentom życia rodzinnego i wsi.

Podsumowaniem rozmów o tradycji ludowej była prezentacja teatru ludowego pt. „Wesele Jantka i Mani”. Spektakl pełen prostoty, przypominał sposób dawnego swatania i wydawania panny za mąż. Oryginalne i mało znane pieśni weselne i przyśpiewki, tworzyły klimat obrzędu. Nie zabrakło humoru, który bawił widza, a jednocześnie powodował refleksje i porównanie sytuacji ze współczesnością. Moją uwagę zwróciła osoba panny młodej, która wykreowała barwną postać. Swoją swobodą i naturalną grą, ukazała sytuację dziewczyny sprzed lat. Ta tak potrzebna uroczystość zakończyła się wspaniałym poczęstunkiem. Chociaż biegła piąta godzina spotkania nie ustawały rozmowy.

Jedna tylko myśl mogła tylko burzyć nastrój, że autentyczni twórcy i kontynuatorzy obrzędów są już wiekowi. Wkrótce zabraknie świadków a nawet informatorów tradycji. Może też smucić większego zainteresowania tradycją najwyższych władz państwowych, które dbają o inne priorytety. Dlatego dziękuję i gratuluję organizatorom, że w piękny sposób zwrócili uwagę środowiska na kulturę ludową.

W swoim opracowaniu biografii Józefa Nakoniecznego, Halina Stępiak napisała: „Niech pamięć o tym żarliwym obrońcy polskich chłopów – nie zaginie wśród nas”. Według mnie Józef Nakonieczny i prezes TPZG mają tak wiele wspólnych poglądów na wartość kultury ludowej i miłość w sercu do ziemi garbowskiej.

Janina Głabowa, prezes Tow. Przyjaciół Niedrzwicy Kościelnej

Józef Nakonieczny (1879-1915)

Urodził się 19 marca 1879 roku we wsi Miesiące, gmina Garbów, powiat nowoaleksandryjski (puławski), w rodzinie chłopskiej. Rodzice Maciej i Franciszka Rozalia z d. Drob gospodarzyli na niewielkim gospodarstwie. Okresowo zatrudniali się w majątku Aleksandra i Wiktorii Jezierskich, z którymi od lat była związana ich rodzina.

Młody chłopiec wykształcenie podstawowe zdobywał samodzielnie. Niektóre źródła podają, że uczył go miejscowy ksiądz, inne, że uczył się z synem hr. Jezierskiego, a hrabina pożyczala mu pisma ludowe i książki z domowej biblioteki. Dzięki kontaktom z dworem poznał też języki obce: rosyjski i francuski. Od młodych lat Józef był ciekawy świata, poprzez lekturę artykułów, poznawał życie polityczne kraju i głęboko przeżywał niewolę ojczyzny.

Nakonieczny ożenił się młodo, mając 19 lat, z córką włościanina z Krężnicy – Anielą Sprawkową. Ślub odbył się w kościele parafialnym w Garbowie w 1897 roku. Z tego małżeństwa urodziło się czworo dzieci: Antonina (ur.1899r.), Rozalia (ur.1901r.), Jan Bolesław (ur.1905r.), Franciszek Bohdan (ur.1907r.).

Nakonieczny należał do grupy chłopów, którzy rozumieli potrzebę wytrwałej pracy społeczno-politycznej wobec zaborczej polityki caratu. Duży wpływ na niego wywarł lekarz z Nałęczowa Bolesław Małewski, kierownik zakładu leczniczego, działacz Ligi Narodowej, propagator oświaty dla ludu, który uczynił go kurierem odpowiedzialnym za przerzut „zakazanej bibuły”, sprowadzanej z Galicji (Krakowa i Lwowa). Trafiała ona drogą przez Zawichost, Urzędów, Opole Lubelskie do Nałęczowa, stąd koleją w paczkach przewożono ją do Warszawy. Z Galicji napływały też na Lubelszczyznę, oprócz „bibuły”, różne pisma. Przemycali je młodzi ludzie (w tzw. ornatach). Wśród kurierów wyróżniał się Józef Nakonieczny, a wspomagali go: Hipolit Borowski – urzędnik z Cukrowni „Opole”, Piotr Żak – włościanin z Leszczyny, Ignacy Tkaczyk, ówczesny wójt gminy Garbów. Współpracował ze Stanisławem Moskalewskim (ur. w Sieprawkach, parafia Garbów), komisarzem Ligi Narodowej na południową Lubelszczyznę, ówczesnym zarządcą Klucza Zwierzynieckiego w Ordynacji Zamojskich. Organizował on punkty przerzutowe przez „zieloną granicę” dla polskich organizacji społeczno-politycznych i prasy narodowej. Moskalewski wraz z bratem Hipolitem zajmowali się wytyczaniem tras przemytu nielegalnej prasy oraz zapewnieniem bezpieczeństwa konspiratorom.

Józef Nakonieczny, wśród działaczy wyróżniał się tym, że był człowiekiem odpowiedzialnym, odważnym i wytrwałym. Rozpowszechniając wśród lubelskich chłopów nielegalne wydawnictwa, umiał ich także przekonać do pracy narodowej oraz do organizowania się w Koła Towarzystw Oświaty Narodowej.

W 1903 roku został aresztowany i zesłany na trzy lata w głąb Rosji do guberni wołogodzkiej. Pracował przy budowie linii kolejowej Kostroma-Wologda). Po 16 miesiącach niewolniczej pracy, w wyniku amnestii ogłoszonej przez cara Mikołaja II, wrócił z wygnania w rodzinne strony.

W końcu 1905 roku, wstąpił do Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego z ramienia którego prowadził agitację antysojalistyczną na terenie powiatu nowoaleksandryjskiego. Podejmował wiele przedsięwzięć zmierzających do podniesienia świadomości narodowej wśród włościan. W gminie Garbów założył oddział Macierzy Szkolnej, bibliotekę, przewodził garbowskiej organizacji „Sokół” w latach 1905-1907, założył

spółkę rolniczą „Zgoda”, był jednym z założycieli pierwszego w kraju Stowarzyszenia do handlu zbożem, wszelkimi produktami i wytworami rolnymi jako też do nabywania nawozów sztucznych.

Był trzykrotnym posłem do Dumy Państwowej Imperium Rosyjskiego (I-Duma 1906, III-1907, IV-1912). Podczas wystąpień na forum Dumy poruszał nie tylko sprawy dotyczące rolnictwa, ale i szkolnictwa, prześladowań religijnych (szczególnie unitów), oderwania od Królestwa Polskiego Chełmszczyzny. Brał w obronę stan posiadania Kościoła powszechnego w Królestwie (gdą Rosja zaczęła oddawać dla cerkwi prawosławnej jego majątki).

Gdziekolwiek się pojawił wnosił tężyznę, wielki zapał i energię. Swoimi śmiałymi wystąpieniami zyskał duży rozgłos wśród Polaków we wszystkich trzech zaborach, a u przeciwników, nawet Rosjan – posuch i szacunek.

Budził też zainteresowanie swoim wyglądem, gdy

występował na mównicy podczas obrad parlamentu, w chłopskim stroju – sukmanie i wysokich skórzanych butach. Strojem podkreślał dumę z przynależności do stanu włościańskiego i jego tradycji. Doceniał też rolę prasy w uświadamianiu społeczeństwa polskiego. Był stałym współpracownikiem wielu czasopism lubelskich i warszawskich o kierunku narodowo-demokratycznym („Naród”, „Zorza”, „Ziemia Lubelska”, „Gazeta Poranna”). Niejedna spora książka utworzyłaby się z tego, co napisał i wydrukował w „Narodzie”. Nakonieczny – to także pisarz ludowy i autor prac z zakresu ludoznawstwa („O strój ludowy”).

Kiedy fala działań wojennych, między armią rosyjską i austro-węgierską, przetoczyła się jesienią 1914 roku przez Lubelszczyznę, Nakonieczny włączył się w akcję niesienia pomocy dla gmin i parafii. Interweniował u generała

lubelskiego gubernatora o zaniechanie rekwizycji płodów rolnych wśród chłopów. Zajmował się sprawą zapomóg zbożowych, włączył się w akcję niesienia pomocy dla ofiar wojny oraz przyznania pieniędzy na odbudowę zburzonych świątyń. Nie doczekał jednak końca wojny i wolnej ojczyzny.

Zginął w niedzielne popołudnie 11 kwietnia w 1915 roku w wypadku samochodowym pod Kurowem.

Uroczystości pogrzebowe zgromadziły rzesze działaczy politycznych z całego Królestwa, okolicznych ziemian i kilka tysięcy włościan z różnych stron. W kondukcje żałobnym obok rodziny kroczyli przedstawiciele duchowieństwa Lubelszczyzny, Centralnego Towarzystwa Rolniczego, Zgromadzenia Kupców Miasta Lublina, Lubelskiego Towarzystwa Cyklistów, Lubelskiego Towarzystwa Muzycznego, delegacje włościan, przedstawiciele Komitetu Narodowego i Stronnictwa Narodowego oraz mieszkańcy Garbowa i okolic. Nad grobem przemawiali koledzy z pracy parlamentarnej i stronnictwa demokratycznego. Wieńce złożyły redakcje, z którymi Nakonieczny współpracował.

Ta imponująca uroczystość pogrzebowa była wyrazem hołdu złożonego wielkiemu człowiekowi, działaczowi społeczno-politycznemu, posłowi – patriocie. Zgon Nakoniecznego odnotowały w większości wszystkie tytuły prasowe Królestwa Polskiego.

Józef Nakonieczny pochowany został 15 kwietnia 1915 r. na starym garbowskim cmentarzu w Garbowie. Jego grób znajduje się obok nagrobka rodziny Trzecińskich, ziemian z Lesiec i Mauzoleum Rodziny Moskalewskich.

Halina Stępnia

Urodziny stulatki z Woli Przybysławskiej

Były życzenia, kwiaty, wspólna modlitwa i spotkanie w gronie najbliższych. W niedzielę 12 maja br. Janina Ochmińska, mieszkanka Woli Przybysławskiej, gmina Garbów, świętowała swoje setne urodziny.

Pani Janina urodziła się 10 maja 1913 r. w Woli Przybysławskiej w rodzinie rolników Antoniny z d. Butryn i Antoniego Boreczka. Miała czworo rodzeństwa. W 1939 r. wyszła za mąż za Bronisława Ochmińskiego. Jest matką trójki dzieci: Kazimierza, Jana, Bogumiły i babcią sześciorga wnucząt. Doczekała się też dziewięciorgo prawnucząt. Pani Janina ma bardzo dobrą pamięć. Wspomina czasy wojen i potrafi szczegółowo opowiadać różne zdarzenia z tamtych lat. Jest uśmiechniętą i wesołą osobą, kochającą życie i rodzinę. Śpiewa dawne, długie piosenki. Lubi spacerować (już tylko na wózku inwalidzkim) i podziwiać zachodzące zmiany w okolicy.



Uroczystości urodzinowe rozpoczęła Msza św., w kaplicy pw. Matki Bożej Różańcowej, sprawowana przez ks. kan. Stanisława Wąsika i ks. kan. Zenona Małyszka. Na zakończenie liturgii ks. Stanisław przypomniał zebranych o zasługach p. Ochmińskiej przy budowie kaplicy. Rodzina ofiarowała, w 1981r., plac pod budowę i pomagała przy zwózce drzewa, potrzebnego na wykończenie wnętrza świątyni.



Druga część uroczystości odbyła się w miejscowej szkole. Kosz kwiatów wręczył i życzenia złożył wójt Kazimierz Firlej.

- *Obchody 100-lecia urodzin to okazja niecodzienna i doniosła. Dane było Pani przeżyć cały wiek polskiej historii. Wiek burzliwy, którego tragiczne i doniosłe wydarzenia odcisnęły piętno również na Pani życiu, wplatając w nie dramatyczne i trudne chwile. Tak długie życie stanowi skarbnicę wiedzy i doświadczeń dla kilku pokoleń Polaków – powiedział Wójt. Następnie odczytał list gratulacyjny, jaki przysłał p. Janinie premier RP Donald Tusk.*

Były też życzenia od kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Garbowie, a także dyrektorki miejscowej szkoły, rodziny i znajomych. Wszyscy odpiewali gromkie 200 lat, zaś Proboszczowie zaintonowali 100 lat po łacinie *Plurimos annos, plurimos...* Pani Janina cierpliwie przyjmowała życzenia i kwiaty.

Dostojniej Jubilatce życzymy, oby w tak dobrym zdrowiu przeżyła kolejne rocznice urodzinowe.

Redakcja

Jubileuszowe spotkanie Seniorów

Koło nr 12 Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Gutanowie działa już 5 lat, należy do niego 56 osób. Założycielką i przewodniczącą Koła jest Janina Piwkowska.



W sobotę 11 maja br., z okazji piątej rocznicy działalności Koła, ks. Zbigniew Szabała odprawił Mszę św. w intencji jego członków. Liturgię uświetnił Chór „Zorza” z Markuszowa, w którym śpiewają również cztery panie z Gutanowa. Po mszy wszyscy udali się do świetlicy szkolnej, gdzie miała miejsce dalsza część uroczystości. Po powitaniu gości przewodnicząca Janina Piwkowska otrzymała życzenia, listy gratulacyjne i kwiaty.



Za działalność na rzecz seniorów wiele ciepłych słów usłyszała od wójta Kazimierza Firleja i Małgorzaty Sanaluty, zastępcy wójta. (fot.) W imieniu Zarządu Okręgowego PZERIi gratulacje złożył Stanisław Miciuk, wiceprzewodniczący Zarządu i Danuta Strzelec – skarbnik Zarządu, były też życzenia od Marii Rzeczycy – przewodniczącej Oddziału Rejonowego PZERIi w Nałęczowie, Krystyny Miazgi – przewodniczącej Koła ZERIi nr 15 w Zagrodach, Haliny Stępiak – prezesa TPZG, Renaty Wartacz – sołtysa i Tadeusza Barszcza – radnego z Gutanowa.

Przedstawiciele Zarządu PZERIi uhonorowali: Janinę Piwkowską, Kazimierza Firleja i Tadeusza Barszcza, statuetką „Przyjaciel PZERIi”.

Spotkanie jubileuszowe uświetnił występ chóru „Zorza”, który prowadził Tadeusz Salamandra i Kabaret „Pod Wydrwigoszem” pod kierunkiem Danuty Zduń. Po części artystycznej wszyscy zostali zaproszeni na biesiadę, przygotowaną przez panie seniorki.

has

Pragnę serdecznie podziękować gościom za przybycie i uświetnienie naszego spotkania jubileuszowego, słowa podziękowania kieruję do ks. Zbigniewa za odprawienie Mszy św. i wygłoszenie słowa Bożego. Dziękuję również wszystkim osobom, które pomogły mi w przygotowaniu uroczystości i poczęstunku.

Janina Piwkowska, przewodnicząca Koła ZERIi

Wernisaż wystawy „Malarstwo historyczne Krystyny Zlot”

W pałacu hr. Jezierskich, w Garbowie, miała miejsce niecodzienna uroczystość. 20 kwietnia br. o godz. 14.00 w Multimedialnej Izbie Tradycji nastąpiło otwarcie wystawy „Malarstwo historyczne Krystyny Zlot”. W galerii malarka zaprezentowała 60 swoich obrazów.

Odświeżenie najnowszego dzieła, którym był tryptyk – kopia obrazu „Jan III Sobieski pod Wiedniem” wg Jana Matejki, dokonała artystka wraz z wójtem gminy Kazimierzem Firlejem, w świetle kamer TVP Lublin.



Wśród przybyłych gości byli m.in. poseł na Sejm RP Jan Łopata, gminę Spiczyn reprezentował wójt Mirosław Krzysiak i Barbara Grelak, członkowie Chorągwi Zamku Zawieprzycy, dyr. Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie – Monika A. Tomczak, red. Radia Lublin – Ewa Dados, prezes Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Lublinie – Urszula Uklejewska i zastępca prezesa Alina Zachariewicz, Małgorzata Sanaluta – zastępca wójta gminy Garbów, proboszcz senior ks. kan. Stanisław Wąsik, proboszcz ks. kan. Zenon Matyszek, wikary ks. Zbigniew Szabała, rodzina malarki, dyrektorzy i nauczyciele szkół oraz przedstawiciele TPZG.



K. Zlot i W. Krzysiak

Na wstępie Krystyna Zlot omówiła przygotowania, jakie towarzyszyły jej przed wykonaniem kopii obrazu Jana Matejki. Trwały one około trzech miesięcy. W tym czasie zbierała literaturę na temat bitwy pod Wiedniem i artefaktów z czasów Sobieskiego, poznawała historię malowania przez Matejkę obrazu. Korzystała z różnych źródeł: książek, albumów, informacji z Muzeum Narodowego w Krakowie i zdjęć przysyłanych drogą elektroniczną z Watykanu. Po wnikliwym zapoznaniu się z historią wydarzenia, przystąpiła do malowania. Praca trwała ponad trzy miesiące, czasami po dwanaście godzin dziennie. Często do późnych godzin nocnych stała przy sztalugach z lupą w ręce i kiluwłosowym pędzlem do wykonywania detali. Wreszcie dzieło było gotowe. Trzy obrazy o wymiarach 201 cm i 100 cm stanowiły całość. Ostatnim zadaniem było oprawienie ich w ramy.

Malarka zapoznała też zebranych z genezą powstania obrazu Matejki, opisała postacie znajdujące się na płótnie. Opowiedziała, w jaki sposób obraz trafił do Watykanu.

Wojciech Krzysiak, kustosz izby regionalnej „Lamus” w Zawieprzycach, ubrany w strój chorążego z epoki, uzupełnił prezentację o wydarzenia historyczne, obrazy z życia szlachty siedemnastowiecznej, zaprezentował artefakty związane z postacią Jana Sobieskiego (berło, buławę, rękawice rycerza). Nawiązał też do 330 rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej.



Miłą niespodzianką sprawiła p. Krystyna - wręczając portrety króla Jana III Sobieskiego: posłowi Janowi Łopacie (*fol.*), dla gminy Zawieprzycy - Mirosławowi Krzysiakowi, dla gminy Garbów na ręce Kazimierza Firleja i Niny Bartoszcze-Wyłaż. Obdarowani dziękowali i gratulowali malarce.

Z życzeniami i wiązkami kwiatów pospieszyli również znajomi i przyjaciele-artysty, którzy nie kryli zachwytu nad talentem i pracowitością koleżanki. Wyrazili również chęć pokazania - kopii obrazu Jana Matejki w środowisku lubelskich malarzy.



fol. K. Oleszek

Ostatnim punktem uroczystości był występ wnucząt p. Krystyny: rodzeństwa Piotra i Kasi oraz Julii, które, wraz z niżej podpisaną, przedstawiły inscenizację wiersza Anny Świrszczyńskiej „Rogaliki króla Jana”. Spotkanie zakończyło się poczęstunkiem. W jego przygotowanie zaangażowani byli również pracownicy Urzędu Gminy, członkowie TPZG i Stowarzyszenia „Wektor”.

Tekst i fot. Halina Stępniaik

Fotoreportaż na str. 23

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękuję wszystkim gościom za przybycie, a w szczególności dziękuję Wojciechowi Krzysiakowi za opowieść historyczną, prezentację strojów XVII-wiecznych i artefaktów z epoki Sobieskiego oraz członkom Chorągwi Zamku Zawieprzycy Anastazego Miączyńskiego Herbu Suche Komnaty za uświetnienie otwarcia mojej wystawy.

Krystyna Zlot

*„Malarstwo to ucieczka w świat kolorów,
to satysfakcja odtwarzania piękna natury”*



Krystyna Zlot z zawodu ekonomistka – przez 30 lat pracowała jako pocztowiec – naczelnik Urzędu Pocztowego w Garbowie. Pasjonuje się malarstwem od lata dziecięcych. Maluje z potrzeby serca, sięgając po różną tematykę. Ulubionym tematem są pejzaże, architektura, kwiaty, martwa natura, postacie religijne. Odtwarza i maluje obrazy historyczne, przedstawiając wydarzenia minionych czasów. Fascynuje ją człowiek i chęć „pokazania” go na płótnie.

Od roku 2005 należy do Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Lublinie. Ukończyła 3-letnią naukę doskonalenia malarstwa przy Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Lublinie pod kierunkiem mgr Waldemara Figla (u którego szkoli się też w pisaniu ikon). Uczęszczała również na zajęcia malarskie u mgr Macieja Bijasa, doskonaląc się w nowej technice malarskiej. Każdą wolną chwilę spędza przy sztaludze.



Malarka uczestniczyła w wielu wystawach zbiorowych w galerii przy TPSP w Lublinie, jak również w Garnizonowym Klubie Oficerskim w Lublinie. Miała kilka wystaw indywidualnych m.in. podczas uroczystości lokalnych. Jej prace znajdują się w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą, m.in. w Niemczech, USA, gdzie zorganizowała plener malarski. Ostatnie wystawy można obejrzeć w „Lamusie” w Zawieprzycach i w MIT.

Zapraszamy!

Szkoły, grupy zorganizowane i osoby indywidualne do zwiedzania wystawy

„Malarstwo historyczne Krystyny Zlot”

Wystawa czynna będzie do końca września
w **Multimedialnej Izbie Tradycji w Garbowie**
wtorek, czwartek, sobotę w godzinach **9.00-12.00**

Kontakt tel. 535 018 863

Elżbieta Prażmo 609 148 362; Michał Wylaź 516 294 555

Upamiętniają rocznicę Bitwy pod Wiedniem



Garbów uczcił 330 rocznicę Bitwy pod Wiedniem odsłaniając tryptyk – kopię „Sobieskiego”, namalowany przez Krystynę Zlot.

Fundacja Wspierania Kultury, Sztuki i Tradycji Rękodzieła Artystycznego im. Królowej Jadwigi w Częstochowie zainicjowała wyhaftowanie repliki obrazu Jana Matejki „Jan III Sobieski pod Wiedniem”.



fot. has

Wśród gości na otwarciu wystawy była **Magdalena Śwital**, z Kijan, gm. Spiczyn, która włączyła się do akcji i wyszywa jeden z kwadratów tego wielkiego dzieła. (fot.)

Haftowany metodą krzyżkową obraz Matejki tworzy, tak jak w przypadku „Bitwy pod Grunwaldem”, kilkadziesiąt osób w Polsce. Po wyszyciu i połączeniu wszystkich fragmentów w całość, powstanie obraz o wymiarach 10 metrów długości na 5 metrów wysokości (tych samych wymiarów jak oryginał). Jednymi z pomysłodawców tego przedsięwzięcia są Janina Panek z synem Adamem, z Działoszyna.



Pielgrzymka do Ziemi Świętej

Ziemia Zbawiciela – piąta Ewangelia Część II

Po Mszy św. w kościele św. Józefa nawiedziliśmy **Bazylikę Zwiastowania**. A później, zstępując do dolnego kościoła obejmującego Grotę Zwiastowania, zatopiliśmy się w modlitwie wsłuchując się w wypowiedziane tam „fiat” Maryi, odnajdując nasze osobiste zwiastowania i pytając o jakość naszych odpowiedzi. Oczywiście nie zapomnieliśmy o rozważeniu w tym miejscu tajemnicy Zwiastowania NMP.

Nieopodal Nazaretu leży mała miejscowość Kana – nam znana jako **Kana Galilejska**. Idąc śladami Jezusa dotarliśmy również tam – do miejsca pierwszego cudu dokonanego przez Jezusa podczas wesela (zob. J 2, 1-11). Gdzie bardziej, jeśli nie tutaj, małżonkowie, którzy przed laty zawierali małżeństwo, trzymając się za ręce i patrząc na siebie jak przed laty, mogli prosić o wytrwanie w zobowiązaniach, dziękować za minione lata i ponawiać wobec siebie obietnice wzajemnej życzliwej miłości. Kilka par małżonków miało szczęście przeżyć tę ceremonię w tym szczególnym miejscu. Ale również wiele innych osób, których mąż, bądź żona pozostali w Polsce, stojąc na świątynnym miejscu Kany, przenosząc się myślą do bliskiego sobie współmałżonka i trzymając prawą rękę na sercu, kierowało do Chrystusa Dawcy błogosławieństw, pełną ufności modlitwę. A potem – jak zwykle – aktualna tajemnica różańcowa, czyli w tym miejscu: „Objawienie się Jezusa na weselu w Kanie”. Ostatnim punktem 3-go dnia pielgrzymki była **Tyberiad** położona 30 km na wschód o Nazaretu, 22 km od Kany Galilejskiej – usytuowana na zachodnim brzegu Jeziora Galilejskiego. Właśnie tu w Tyberiadzie znaleźliśmy zatrzymanie na 2 noclegi w żydowskim hotelu sieci C Hotels. Koszerna obiadowa kolacja, a po niej spacer nad jezioro Genezaret (oczywiście dla chętnych).

Środa – dzień 4

Przed nami całodzienny pobyt nad **Jezioro Galilejskim** - największym jeziorem słodkowodnym Izraela. Inne nazwy tego samego akwenu wodnego to: Genezaret, Morze Tyberiadzkie i Jam Kineret. 21 km długości, 13 km szerokości, 43 m głębokości – to najbardziej podstawowe dane tego najniższej położonego jeziora słodkowodnego na ziemi (-209 m p.p.m.) Nas jednak interesował fakt, że właśnie tu, w Galilei Jezus spędził najwięcej czasu w swojej publicznej działalności. W Jerozolimie tylko bywał, a tu był. Bardzo wiele wydarzeń opisanych w Ewangelii rozegrało się właśnie tutaj. Kroczyliśmy zatem z wiarą śladami Jezusa.

Najpierw **Góra Błogosławieństw** - wzgórze na północnym brzegu Jeziora Genezaret, w okolicach Kafarnaum, które tradycja chrześcijańska wiąże z nauczaniem Jezusa i wygłoszeniem przez Niego Kazania na górze (por. Mt 5, 1n). Na ruinach kościoła z pierwszych wieków chrześcijaństwa w 1937 r. zbudowano tu sanktuarium upamiętniające Jezusowe błogosławieństwa. Kościół został zaprojektowany przez Antonio Barluzziego na planie ośmiokąta, o ośmiu oknach z witrażami zawierającymi teksty błogosławieństw. Symbolika wystroju wnętrza kościoła niesie w sobie bardzo bogate przesłanie. Obok kościoła przy jednym z ośmiu ołtarzy połowych, wpatrując się w uroczą scenę Jeziora Galilejskiego, sprawowaliśmy tego dnia Najświętszą Ofiarę.

Kolejne miejsce naszego nawiedzenia to **Tabgha. Cud rozmnożenia 5 chlebów i 2 ryb** i nakarmienia nimi wielotysięcznej rzeszy słuchaczy (por. J 6.1-21) został również uwieczniony kościołem. U stóp ołtarza w pobliżu skały

rozmnożenia, łatwo można odnaleźć słynną mozaikę z dwiema rybami i koszem chlebów. W tym kościele modliliśmy się o to, aby nikomu na świecie nie brakowało ani chleba powszedniego, ani eucharystycznego.

Przesuwając się nieco dalej na północ, dotarliśmy do **Kościoła Prymatu**. To w tym miejscu Zmartwychwstały ukazał się kilku swoim uczniom na brzegu jeziora, przygotował dla nich posiłek ze złowionych ryb, a usłyszawszy od Piotra jego 3-krotne zapewnienia o miłości, przekazał mu władzę pasterską nad Kościołem: „*Odpowiedział Piotr: Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham. Rzekł do niego Jezus: Paś owce moje*” (por. J 21, 1-25). Z miejsca, w którym Piotr został ustanowiony pierwszym papieżem, my zanosiliśmy do Boga modlitwę o dobry wybór nowego papieża. Wiedzieliśmy bowiem już wcześniej, że papież Benedykt XVI złożył rezygnację z pełnionego urzędu. Pielgrzymowanie śladami Jezusa nie ograniczyło się jednak do spacerów po brzegu jeziora. Przyszedł więc czas, aby nasza grupa pielgrzymkowa wsiadła do łodzi (jak uczniowie Jezusa) i wypłynęła na głębie. Gdy ustał szum silników mogliśmy usłyszeć ciszę, jakiej nie doświadczasz się, na co dzień. Niebawem ciszę wypełniła proklamacja Ewangelii (por. Mt 14, 22-36) o wzburzonym jeziorze, o Piotrze kroczącym po wodzie i Jezusie uciszającym żywioł. A brzeg jeziora, który przesuwaliśmy się w niedalekiej oddali, przywoływał wspomnienia historii sprzed 2000 lat – to tutaj Jezus powoływał pierwszych uczniów, wygłaszał mowy z Piotrowej łodzi, wzywał do nawrócenia. Jednym słowem – głosił i budował Królestwo Boże.

Zakończony **rejs po Jeziorze Galilejskim** pozwolił nam nawiedzić Kafarnaum. Już wcześniej widzieliśmy to miasto, a właściwie jego pozostałości, od strony wody. Teraz mogliśmy do niego wejść od strony lądu. Już w bramie powitał nas napis: „**Kafarnaum – miasto Jezusa**” Kafarnaum - w czasach Jezusa Chrystusa było korzystnie położone przy jednym z ważniejszych szlaków handlowych łączących Galileę z Damaszkiem, tzw. Via Maris. Było to miasto z miejscem poboru podatku celnego. Miasto jest cytowane w Ewangelii Łukasza, jako miejsce zamieszkania apostołów Piotra, Andrzeja, Jakuba Większego, Jana i Mateusza (celnik z Kafarnaum). Ewangelia Mateusza wspomina, że w mieście zamieszkał Jezus. Podczas jednego z szabatów, nauczał w synagodze w Kafarnaum i uzdrowił chorego człowieka. Potem uzdrowił chorą na gorączkę teściową Piotra. Według Ewangelii Łukasza, Kafarnaum był także miejscem, gdzie rzymski setnik poprosił Jezusa o uzdrowienie jego sługi. Ewangelia Marka wspomina o uzdrowieniu paralytyka, którego opuszczono do Jezusa przez dach. Tyle rzeczy wydarzyło się w tym mieście.

A co zostało z niego dzisiaj? Podniesione z ziemi ruiny białej synagogi, odkopane fundamenty 8-bocznego kościółka w miejscu domu św. Piotra, nowy kościół w kształcie łodzi odwróconej do góry dnem – wzniesiony nad domem Rybaka z Galilei i niezliczona ilość czarnych, bazaltowych kamieni – niemy świadek minionej świetności miasta. Czyżby spełniły się więc słowa Jezusa wypowiedziane wobec braku większej reakcji mieszkańców Kafarnaum na jego nauczanie? „*A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba masz być wyniesione? Aż do Otchłani zejdziesz. Bo gdyby w Sodomie działały się cuda, które się w tobie dokonały, zostałyaby aż do dnia dzisiejszego.*” (por. Mt 11,23).

Zachowując w pamięci przesłanie z „Miasta Jezusa”, wyruszyliśmy realizować ostatni punkt 4-go dnia pielgrzymki i tym samym zamknąć pętlę wokół Jeziora Genezaret.

Jadąc na południe wschodnim brzegiem jeziora dotarliśmy do **Yardenit** – miejsca nad Jordanem wypływającym z Jeziora Galilejskiego w kierunku Morza Martwego. Jordan, to rzeka, która otworzyła Izraelitom wracającym niegdyś z niewoli egipskiej, kraj mlekiem i miodem płynący – Kanaan. W wodach tejże rzeki Jan Chrzciciel udzielał chrztu pokuty. W **Jordanie** także Jezus przyjął chrzest z rąk Jana i w tym momencie po raz pierwszy objawił się Bóg jako Trójca: Jezus wychodzący z wody, nad Nim Duch Święty w postaci gołębiczy oraz głos Ojca. Wszyscy nasi pielgrzymi, stojąc nad wodami Jordanu, uroczyście odnowili swoje przymierze z Bogiem zawarte we chrzcie św.

Czwartek – dzień 5

Za nami połowa pielgrzymowania. Kolejny piękny, ciepły i słoneczny dzień, mimo pory deszczowej w Izraelu. Dzięki temu, że jesteśmy w tym czasie, możemy cieszyć nasze uczucie intensywnością zieleni, która już za kilka miesięcy ustąpi szarości wobec żaru słońca, które będzie bezlitośnie podkreślać swoją dominację. Póki co, w porannych planach mamy ambicję zdobyć **Górze Przemienienia – Tabor**. Miejsce, z którym jesteśmy szczególnie związani – w końcu tworzymy parafię pw. Przemienienia Pańskiego. Góra Tabor - położona w Dolnej Galilei na północy Izraela. Wznosi się na wysokość 575 metrów n.p.m. Zważywszy na fakt, że zdobywanie Taboru rozpoczynamy z poziomu Jeziora Galilejskiego (czyli – 209 m p.p.m.), mamy wspiąć się prawie 800 m wzwyż. Autobus nie jest w stanie pokonać bardzo krętej wąskiej drogi na szczyt. Ambitne plany odważnych piechurów nie wchodziły w grę, ze względu na ograniczony czas. Trzeba było szukać jakiegoś innego środka transportu. Propozycje i deklaracje były różne: wielbłąd, osioł. Skończyło się na busach, które sprawnie pomogły nam osiągnąć szczyt. A z góry piękny widok na Dolinę Jizreel. Można by powtórzyć za Apostołem: „*Dobrze że tu jesteśmy... dobrze nam tu być...*”

Pielgrzymie kroki powiodły nas szybko do wnętrza **Bazyliki Przemienienia Pańskiego**. Jest to kościół zaprojektowany przez Antonio Barluzziego. Wcześniej dach był wykonany z alabastru. Imponujące wnętrze ozdobione wieloma mozaikami musiało wyglądać jeszcze bardziej okazale, gdy promienie słońca przenikając alabastrowy dach, ożywiały wszystko blaskiem ciepłej jasności. Czyż mogło być lepsze miejsce na Eucharystię w tym dniu? Właśnie tu, stojąc nieopodal skały Przemienienia, sprawowaliśmy Mszę św. o Przemienieniu, łącząc się w modlitwie z całą naszą parafią. Jak Jezus, który po skończonej modlitwie na górze zawsze wracał na niziny, tak i my – zakończywszy pobyt na Taborze, obraliśmy kurs na coraz niższe wysokości.

Najpierw **Jerycho** – najstarsze i najniższe położone miasto na Ziemi. Wykopaliska potwierdzają, że istniało już 8.000 lat przed Chrystusem. Jest ono największą oazą Wschodu i leży najniższej na całej kuli ziemskiej, gdyż około 250 m poniżej poziomu morza. Z Biblii znany jest wszystkim opis zdobycia tego miasta przez Jozuego w XIII w. przed Chrystusem, gdy wprowadzał Żydów do Ziemi Obietnicy „*Lud wzniosł okrzyk wojenny i zagrano na trąbach. Skoro tylko usłyszał lud dźwięk trąb, wzniosł gromki okrzyk wojenny i mury rozpadły się na miejscu. A lud wpadł do miasta, każdy wprost przed siebie, i tak zajęli miasto*” (Joz 6, 20). Od zachodu wznosi się nad Jerychem charakterystyczny ścięty szczyt widoczny z daleka - to **Góra Kuszenia**. Jezus, po czterdziestu dniach postu spędzonego na Pustyni Judzkiej, był tu kuszony przez szatana, wychodząc ostatecznie zwycięsko z tego zmagania. Na stok góry można dojechać wagonikami kolejki linowej, aby zwiedzić znajdujący się tam klasztor ortodoksyjnych mnichów greckich. Z daleka klasztor ten wygląda, jak wisząca nad

przepaścią długa galeria. Po opuszczeniu podnóża Góry Kuszenia udajemy się pod dużą, wspaniale rozrośniętą sykomorę. Nie jest to ta sama, na którą wdrapał się zwierzchnik celników Zacheusz, ale daje pewne wyobrażenie, jak ten ewangeliczny opis wyglądał w rzeczywistości.

Qumran – kolejny punkt w podróży przez największą depresję świata. Tym, co nas tutaj sprowadza, to grotty na stoku wzniesienia, w których Beduini odnaleźli w 1947r. słynne zwoje papirusów. Biblijne teksty na tych papirusach zapisane zostały przez przebywającą tu w czasach Chrystusa wspólnotę esenezyków. Odnalezienie w Qumran tych rękopisów, uważane jest za jedno z największych odkryć archeologicznych XX wieku. One bowiem potwierdziły, że Pismo św., mimo wielu tłumaczeń i przepisywań, nie zostało zmienione, ani zniekształcone. Jest autentycznym przesłaniem Boga.

Jadąc wciąż w dół, można powiedzieć, sięgamy „dna Ziemi” – **Morze Martwe**. Lustró wody znajduje się tu w najniższym punkcie Ziemi, (-418 m p.p.m. - i ciągle się obniża). Długość jeziora rozciągającego się południkowo wynosi 76 km, a szerokość 4,5-16 km. Powierzchnia jeziora wynosi 1020 km², a maksymalna głębokość – 399 m. Jezioro to wykazuje bardzo duże zasolenie – średnio 28%, co daje ogromną wyporność. Nawet ktoś, kto w ogóle nie potrafi pływać, w Morzu Martwym nie utonie! Ponieważ Morze jest tak nisko położone, woda z niego nie odpływa. W XX wieku ilość wody wpływającej do Morza Martwego zmniejszyła się z powodu wykorzystywania części wód Jordanu przez Izrael i Jordanię. W związku z tak dużym zasoleniem w Morzu Martwym prawie zupełnie nie ma życia organicznego. Jednak wody i błota z Morza Martwego wykorzystuje się dla celów leczniczych i kosmetycznych. W tym miejscu muszą niestety przerwać tak szczegółową relację. Rozpoczął się bowiem 2-godzinny pobyt w tym światowej sławy kurorcie. Jak wyglądały te gratisowe zabiegi odmładzające, glinkowe maseczki, solne kąpiele, wysychanie w temperaturze ponad 26⁰ C (w lutym) - tego nie jest w stanie wyobrazić sobie nikt dysponujący wyobraźnią statystycznego Kowalskiego. Lękałem się tylko jednego – czy za 3 dni, zdjęcie w paszporcie będzie choć trochę podobne do teraźniejszych, odmłodzonych i zrelaksowanych twarzy naszych pielgrzymów (a zwłaszcza pielgrzymek).

Piątek – dzień 6

Szybko wspinaliśmy się wczoraj, wracając do Jerozolimy znad Morza Martwego. Na długości ok. 30 km pokonaliśmy wysokość ok. 1000m (Morze Martwe - 418mp.p.m.; Jerozolima +580 m n.p.m.). Przed nami 2 dni jerozolimskich szlaków.

Rozpoczynamy od największej relikwii w Jerozolimie – **Bazyliki Grobu Pańskiego**. Wybudowana i poświęcona już w 336 r., była wielokrotnie burzona i odbudowywana. Obecnie prezentuje dość chaotyczną architekturę. **Bazylika Grobu Pańskiego**. Zasadniczo wyróżnić można następujące jej części: rotundę z kaplicą Grobu Chrystusa w centrum, kaplicę Golgoty, kryptę św. Heleny, klasztor franciszkanów z kaplicą Najświętszego Sakramentu.

Nasz pobyt w tym szczególnym miejscu rozpoczynamy od Mszy św. w Kaplicy Krzyżowców w pobliżu Grobu Pańskiego. Następnie udajemy się do kaplicy Golgoty i w pełnym skupieniu i należnym szacunkiem całujemy miejsca ukrzyżowania, mając też możliwość dotknięcia skały, w którą wstawiono krzyż Skazańca. Czas, jakby nagle zatrzymał się w miejscu. Nikt nie chce kończyć modlitwnej adoracji przed obliczem Ukrzyżowanego. Trzeba jednak powstać i iść dalej. Wiemy jednak, że będzie nam dane jeszcze tutaj powrócić. Na pewno będziemy tu jeszcze w sobotę.

cdn

Ks. Zenon Małyszek – opiekun duchowy pielgrzymki

Misterium Paschalne

27 marca w ZS w Garbowie odbyło się spotkanie wielkanocne pod hasłem: „Tak Panie, ja mocno wierzę”.

Celem spotkania była wspólna refleksja nad Tajemnicą Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pana Jezusa – Triduum Sacrum; przygotowanie i wprowadzenie uczniów, całego grona nauczycieli oraz pracowników szkoły, w przeżywanie Misterium Paschalnego, co stanowiło dopełnienie przeżytych rekolekcji wielkopostnych.

Uczniowie pod kierunkiem katechetów: s. Marty Raducha, s. Joanny Koszałka, ks. Jerzego Czepińskiego, ks. Zbigniewa Szabały, z przejęciem włączyli się w przygotowanie tej uroczystości. Misterium ukazało wydarzenia paschalne, które dokonały się w Wielki Czwartek – Ostatnią Wieczerzę, zdradę Judasza, modlitwę Pana Jezusa w Ogrójcu; Wielki Piątek – scenę męki Jezusa; Wielką Sobotę – ciszę grobu oraz poranek Zmartwychwstania i radość paschalną całego stworzenia.



W inscenizacji, w której wzięło udział ponad 70 uczniów, wykorzystane zostały: fragmenty filmu pt. „Pasja” M. Gibsona, taniec, pantomima, śpiew pieśni pasyjnych, teatr cieni – przy pomocy którego uczniowie przedstawili scenę biczowania i ukrzyżowania, fragmenty z Pisma Świętego Nowego i Starego Testamentu ukazujące wydarzenia historii zbawienia.



fot. arch. szkoły

Dziękujemy wszystkim zaproszonym gościom, dyrekcji, księdzu Proboszczowi, władzom gminy, nauczycielom, rodzicom, za wspólne przeżywanie, celebrowanie Tajemnicy Męki Pana Jezusa. Dziękujemy Bogu za talenty, zdolności, jakimi w tak hojny sposób obdarował naszych uczniów i prosimy dla siebie o łaskę wytrwałości i mądrości w korzystaniu z bogactwa, jakie złożył w sercu każdego z nas. Niech Zmartwychwstały Pan wszystkich nas błogosławi.

s. Marta Racucha

Zakończenie Festiwalu Tempus Paschale w Garbowie

Pierwszy i ostatni koncert XIX Festiwalu *Tempus Paschale* zorganizowano w największym kościele Lubelszczyzny – Przemienienia Pańskiego w Garbowie. Dyr. artystycznym tegorocznego Festiwalu był Stefan Münch.

21 kwietnia o godz. 16.00 Mszę św. uświetnił i po liturgii wystąpił Chór Akademicki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz prof. Jolanta Münch (fortepian). Chórem dyrygował prof. Grzegorz Pecka.



fot. Grażyna Kowalczyk

W programie finałowego koncertu wykonano monumentalne ponad czterdziestominutowe dzieło *Magnificat Johna Ruttera*, współczesnego, angielskiego kompozytora. Dla słuchaczy koncert był wielkim przeżyciem.

Bierzmowanie w parafii Garbów

We wtorek 14 maja podczas Mszy św. o godz. 17.00 ks. bp Artur Miziński udzielił młodzieży sakramentu bierzmowania. Sakrament dojrzałości chrześcijańskiej przyjęły 92 osoby. Obejmujemy modlitwą naszą młodzież na tym ważnym etapie ich życia.



fot. K. Oleszek

Dziękujemy wszystkim, którzy swoją pracą i zaangażowaniem przyczynili się do przygotowania i przeżycia tej pięknej, podniosłej uroczystości.

garbow.parafia.info.pl

Odpust ku czci św. Wojciecha

We wtorek 23 kwietnia 2013r. w garbrowskiej parafii miał miejsce odpust ku czci jednego z patronów – św. Wojciecha. Sumie odpustowej przewodniczył i homilię wygłosił ks. Marek Urban – rektor kościoła św. Ducha w Lublinie. Obsługę procesji pełniła straż z Janowa, dar ołtarza przygotowali mieszkańcy Bogucina.

Z listów do „Zorzy” Z Garbowa (w guberni lubelskiej)

Lecz jeżeli kto z przybyłych na odpust chce zobaczyć, jak to się u nas wówczas odbywało owo niby oczekiwanie ludzi po sumie na nieszpory, to proszę pod „monopol”!.. Tam to dopiero wesele, tam zabawa! Tam już nie odpust, ale prawdziwy rozpust! Najpierw zatem kupy ludzi rozsiadają się na murawie około szosy i po pobliskich ogrodach, a każdy z nich oczywiście z flaszką ożywczego napoju w ręce. We drzwiach, prowadzących do wódczanego przybytku, zwłaszcza jak w roku ubiegłym, ścisk i tłoczenie było tak wielkie, że pobliskie płoty około sklepu oprzeć mu się nie mogły; wszystko naród, jak rozchukana fala na wiosnę, wywrócił. Każdy spieszy, bo „monopol” tylko od pierwszej do trzeciej był otwarty, więc nużby kto nie zdążył zaopatrzyć się w upragniony napój! Cóżby to na przykład był za odpust dla naszych pijaków?

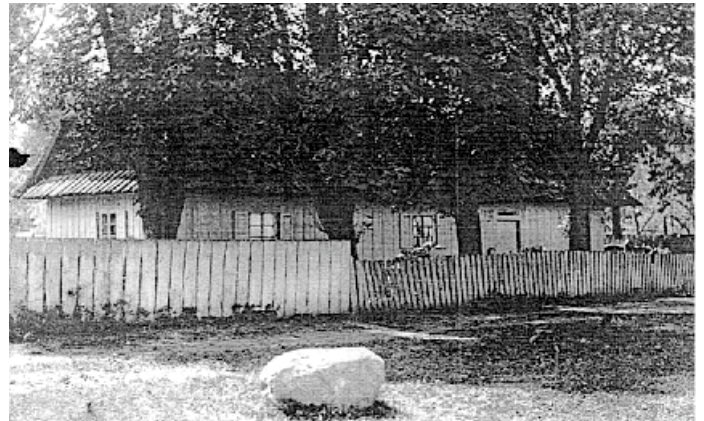
Młodzież nasza takie odpusty długo pamięta, po każdym dobrze odprawionym odpuscie kilkunastu nawet znaczniejszych kawalerów odsiaduje kozę po 10 do 15 lub nawet do 20 dni. To tak za wesołość odpustową, monopolem podsycaną!

Lecz nie myślcie kochani czytelnicy „Zorzy”, że w naszej parafji wszystko już tak zepsute i że wszystko przedstawia się w tak czarnych kolorach. Owszem, nie! Obok złych stron mają parafianie tutaj i dobre, a przede wszystkim: parafianie garbowscy na ogół odznaczają się rządnością, gospodarnością, zamiłowaniem do porządku i do gospodarki rolnej. Poszczycić się nawet mogą hodowlą dobrych rasowych koni i bydła. Często daje się widzieć gospodarza z parafji garbowskiej sprzedającego konia na jarmarku wartości 400 rubli i więcej. Krowy też sprzedają po 80 rubli i więcej – tak doborowy inwentarz chowają! Szczególnie zaś mają zamiłowanie do hodowli koni. Przyjemnie jest podczas niedzieli, święta, odpustu lub jarmarku, gdy nasi jadą na ślicznych konikach swojego chowu. I dwory nie mają lepszych cugantów! Szczególnie celuje pod tym względem wieś Bogucin.

Ogrodnictwo w tych stronach rozwinięte jest niezłe; osobliwie zaś celuje w tym wieś Karolin, która poszła za dobrym przykładem swego sąsiada Jana Skowronka. On to kilka lat temu założył śliczny sad, z wyborowymi gatunkami drzew owocowych i dzisiaj ma już z niego piękny dochód i zadowolenie. A ma jedynie wyborowe gatunki drzew owocowych! Pokazywał mi zeszłego roku gruszki „Bery Wijams”, których pojedyncze sztuki ważyły do półtora funta, jabłka zaś prawdziwe olbrzymy, gdyż żadnego z nich jedną ręką objąć nie mogłem. Na nim się to wzorując i jego rad zasięgając, postępuje cała wieś Karolin i sąsiednie. Toteż wygląd wsi naszych jest śliczny, zwłaszcza w lecie, gdy calutka wieś tonie w morzu zieloności. Bardzo to przyjemnie!

Domostwa mieszkalne budują u nas wysokie, obszerne, co także doskonale wpływa na zdrowotność ludzi w naszej parafji. Na zdrowotność tę wpływa tu niewątpliwie i ta okoliczność, że parafianie garbowscy stale dobrze się odżywiają. Dalej – powiem i to, że lud naszej okolicy odznacza się pięknoscią postawy, urodą, wrodzoną dumą, i ambicją, przy tem ubiera się bardzo ładnie w sukmany czarne z niebieskimi sznurkami i tasiemkami. I to jest bardzo pocieszające, że w parafji naszej bardzo mało używają tych obrzydliwych niemieckich kusych „kurtek” i żydowskich chałatów. A choć się zobaczy kogoś w tej kusej „kurcie” lub w chałacie ubranym, to można być pewnym, że uczciwym człowiekiem on nie jest, gdyż właśnie ci wszyscy złodzieje i ci nożowcy oraz różne inne wyrzutki chodzą w takich właśnie kusych „kurtkach” i chałacikach.

Kobiety i dziewczęta noszą się u nas bardzo ładnie, a nie zaniedbują swoich dawnych ślicznych strojów, przy tem odznaczają się urodą, pięknoscią, wrodzonym wdziękiem i układem. Chłopaki w parafji noszą podczas lata piękne kapelusze, szyte z tzw. „miotelki”, trawy, która rośnie po łąkach. Kapelusze te ozdabiane bywają różnemi kwiatami, wstążkami, broszkami, szpilkami i pawiami piórkami, co bardzo ładnie wygląda. Aż miło spojrzeć na tę młodzież, na ich dziarskość i zuchowatą minę! Zdaje się, że z samym diabłem zuch taki poszedłby w zawody.



Dom rodziny Nakoniecznych na Miesiącach

Gospodarze w parafji naszej są dosyć zamożni, co zawdzięczyć należy ich pracowitości; trafiają się między nimi niektórzy, co mają majątki wartości po 15 tysięcy rubli i więcej. Zdarza się też, że dają córkom w posagu po dwa tysiące rubli i więcej. Wesela odbywają się tu hucznie i długo, bo po trzy dni i dłużej, co kosztuje niekiedy i do 200 rubli. Otóż tu właśnie jest marnotrawstwo! Małżeństwa zawierają u nas prawie zawsze na podstawie materialnej; pieniądź gra tu główną rolę. Na przywiązanie młodych do siebie, na przymioty duszy i serca nie zwracają uwagi. Często też łączą się dwa przeciwne charaktery, z czego najgorsze bywają następstwa... Bogaty bezwarunkowo musi się żenić z bogatą, gdyż o innej rodzinie słyszeć nawet nie chce; nie przyjęłaby innej do domu. Przyjemnie mi jest podzielić się z wami, kochani czytelnicy i przyjaciele „Zorzy”, tą miłą nowiną, że ostatnimi czasy widać między naszymi parafjanami jawną chęć i dążność do nauki i poprawienia obyczajów... Umiejących czytać jest tu bardzo wielu; rzadko widzieć się trafia człowieka idącego do kościoła bez książeczki; brak tylko jeszcze między nimi zamiłowania do czytania i nauki, lecz ostatnimi czasy i wtem daje się widzieć postęp.

A oto jeszcze nowina już ostatnia. Czcigodny nasz Ksiądz Proboszcz uzyskał już pozwolenie na budowę nowego kościoła w parafji naszej. Składki potrzebne już są zbierane i mamy w Bogu nadzieję, że przystąpimy niedługo do wznoszenia nowej potrzebnej nam świątyni. Staraniem też kochanego naszego Proboszcza został ogrodzony cmentarz grzebalny ładnym płotem, sztachetami z desek, ustawionymi w murowanych słupach. I dawne stare cmentarze także zostały przyprowadzone do porządku, w jakich być powinny miejsca, gdzie są złożone kości ojców i praojców naszych. Kończę to pisanie z nadzieją, że parafianie zechcą wziąć te uwagi do serca,...i na górce pod monopolem wysiadywać już nie będą, bo to wstyd dla nich, a innym uczciwym przykro na to patrzeć.

Szczery przyjaciel Józef Nakonieczny

Źródło: „Zorza” nr 12, s. 121-122, 1903r.
Tekst zgodny z oryginałem.

X GARBOWSKIE SPOTKANIA TANECZNE

Zespół Tańca Nowoczesnego Volumen zorganizował 27 kwietnia br w ZS w Przybysławicach X Garbowskie Spotkania Taneczne. Wśród przybyłych gości byli przedstawiciele władz gminy, szkoły, rodzice.



W przeglądzie uczestniczyły 4 grupy działające przy Gminnej Bibliotece Publicznej im. B. Pietraka w Garbowie: najstarsza grupa Volumen, Volumen I, Volumen IV prowadzone przez Agatę Flisiak oraz Volumen III kierowany przez Agatę Wendler.



Na zaproszenie odpowiedziały również przyjezdni goście, wśród nich: Zespół Taneczny Adamant, działający przy Ośrodku Kultury w Kurowie (instruktor Katarzyna Michalska), Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca działający przy Stowarzyszeniu „Mój Bogucin” (prowadzą Monika Pirbudagian-Fiutek i Jadwiga Flisiak).

Gospodarzy reprezentował: Zespół Hasta La Vista z gimnazjum (prowadzony przez naucz. Magdalenę Reszkę) i Zespół Secret Dance ze SP w Przybysławicach (prowadzony przez naucz. Elżbietę Czupryn).



Każda grupa otrzymała podziękowania za uczestnictwo w przeglądzie, natomiast instruktorzy pamiątkowe dyplomy i statuetki. Przegląd mógł się odbyć dzięki wsparciu finansowemu GBP w Garbowie, BS w Niemcach o/Garbów oraz BS w Nałęczowie o/Garbów. Organizator Agata Flisiak

XX „KOLOROWY BALONIK”

Jubileuszowy XX Konkurs Recytatorski „Kolorowy Balonik” odbył się 25 kwietnia w Szkole Podst. im. Zofii Trzcіńskiej-Kamińskiej w Leścach. Jak co roku zgromadził najlepszych recytatorów ze szkół gminy Garbów i przebiegał w poetyckiej, wiosennej atmosferze.

Prezentacje oceniło jury w składzie: przewodniczący – Hubert Domański z Młodzieżowego Domu Kultury w Puławach oraz członkowie: Agnieszka Józwiakowska – nauczycielka polonistka ze szkoły w Woli Przybysławskiej i Halina Stepniak – prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Garbowskiej. Jury wnikliwie przysłuchiwało się prezentacjom, aby po naradzie wydać obiektywny werdykt. W ocenie jurorów w każdej szkole naszej gminy są wspaniali recytatorzy, którzy poprzez poezję wyrażają emocje i uczucia poetów, dostarczając widzom wielu wzruszeń.



fot. has

Komisja konkursowa po wysłuchaniu 32 prezentacji (biorąc pod uwagę: dobór repertuaru, poprawność dykcji, interpretację utworu, ogólny wyraz artystyczny), **przyznała nagrody i nominację do Turnieju Powiatowego XXXII Małego Konkursu Recytatorskiego w Lublinie następującym uczniom z klas I-III**

I miejsce Wiktoria Michowska – SP Garbów

II miejsce Szymon Zarzyka – SP Leśce

III miejsce Martyna Flisiak – SP Borków

z klas IV-VI

I miejsce Izabela Chatała – SP Garbów

II miejsce Weronika Pikul – SP Przybysławice

III miejsce Katarzyna Sirko – SP Bogucin

Jury postanowiło dodatkowo wyróżnić:

Weronikę Małyską – SP Bogucin, Kamila Olszaka – Wola Przybysławska, Klaudię Skwarek – SP Bogucin, Klaudię Balcerek – SP Garbów, Sebastianą Gwiazdę – SP Leśce, Kamilę Bogusz – SP Leśce, Gabrielę Majewską – SP Przybysławice, Aleksandrę Murat – SP Przybysławice, Patrycję Hunek – SP Leśce, Gabrielę Kulik – SP Wola Przybysławska, Alicję Szczerbetkę – SP Przybysławice, Jakuba Targońskiego – SP Wola Przybysławska.

Wszystkim gratulujemy sukcesów, dziękujemy Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Garbowie za ufundowanie nagród dla zwycięzców i poczęstunku dla wszystkich uczestników, Urzędowi Gminy Garbów za upominki dla zwycięzców konkursu w postaci wydawnictw regionalnych. Wszystkich wielbicieli poezji i recytacji zapraszamy za rok.

Urszula Kupisz

Konkurs Recytatorski Poezji Anglosaskiej w Bogucinie

15 kwietnia br. w SP im. W. Chotomskiej w Bogucinie miał miejsce **I Międzyszkolny Konkurs Recytatorski Poezji Anglosaskiej dla uczniów w wieku 7-13 lat**. Głównym założeniem konkursu była popularyzacja piękna poezji anglosaskiej, kreowanie zainteresowań recytatorskich wśród najmłodszej grupy wiekowej oraz stworzenie uczniom możliwości publicznej prezentacji w języku obcym.

Pod ocenę zostały poddane: opanowanie tekstu, poprawność językowa, akcent, intonacja oraz prezentacja sceniczna. Jury w składzie: Anna Michońska, Anna Pacek i Dorota Sim-Popek przyznało nagrody i wyróżnienia.

W kategorii klas I-III szkoły podstawowej: I miejsce zajęły: Maja Sosnowska i Karolina Wójcik (SP Bogucin), II miejsce: Dominika Małyska (SP Bogucin) i Ewa Usarek (SP Przybysławice), III miejsce zajęły: Monika Sobiesiak i Izabela Kosteła (SP Wola Przybysławska).

W kategorii klas IV-VI: I miejsce zajęły: Katarzyna Sirko (SP Bogucin) i Izabela Wójcik (SP Garbów), II miejsce: Izabela Sosnowska (SP Bogucin) i Izabela Chatała (SP Garbów), III miejsce: Zuzanna Zaręba (SP Przybysławice) i Magdalena Sykut (SP Wola Przybysławska). Wyróżnieni zostali: Dominik Skwarek (SP Bogucin) i Nikola Wójcik (SP Garbów).

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe oraz zostali zaproszeni na poczęstunek przygotowany przez gospodarza imprezy.

Dziękujemy uczniom za udział w konkursie, nauczycielom za trud włożony w ich przygotowanie a także osobom, które przyczyniły się do zorganizowania uroczystości i serdecznie zapraszamy do uczestnictwa w kolejnym roku.

Dorota Sim-Popek, *naucz. jęz. angielskiego*

„Wiosenne prezentacje – rok w przyrodzie”

W Szkole Podstawowej w Woli Przybysławskiej bardzo dbamy o to, aby rozwijać dziecięcą wyobraźnię i twórczość. Pragniemy, by nasi uczniowie byli kreatywni, mieli rozbudzoną ciekawość świata i byli chętni do działania, dlatego często w ciągu roku szkolnego realizujemy różne projekty. Jeden z nich przygotowały dzieci oddziału przedszkolnego oraz klasy I – III pod kierunkiem wychowawczyń: Krystyny Gnieciak, Jolanty Michalskiej, Doroty Poczek i Anny Sołygi, a wyniki swojej pracy zaprezentowały 5 kwietnia br.



Przez miesiąc każda z grup pracowała na bazie wylosowanej pory roku. Uczniowie pisali wiersze, bajki lub opowiadania, przygotowywały piosenki o porach roku i tworzyły stroje w wybranych kolorach. Ich kreatywność przerosła nasze oczekiwania. Było bardzo wesoło i kolorowo. Na koniec prezentacji odbył się konkurs wiedzy „Pory roku i zmiany w przyrodzie” przygotowany dla naszej widowni - czyli klas IV – VI. Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody a impreza zakończyła się dyskoteką dla najmłodszych.

Tego typu działania uświadamiają nam, jak wielki potencjał twórczy drzemie w naszych dzieciach. Wystarczy tylko dać im pomysł i zachęcić do działania.

Tekst i fot. Dorota Poczek

W Łagiewnikach i Krakowie

7 maja drugoklasiści Szkoły Podst. w Przybysławicach wyruszyli na wycieczkę do Krakowa. W Łagiewnikach modlili się w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, podziwiali panoramę Krakowa z wieży widokowej. W Krakowie oglądali smoka wawelskiego, zwiedzali Wawel, zobaczyli dzwon Zygmunta, zeszli do krypt i obejrżeli eksponaty w Muzeum Katedralnym. Podziwiali kościół Mariacki, Sukiennice i krakowski Rynek.



Zaopatrzeni w pamiątki i wspaniałe wrażenia wrócili do domów. Serdecznie dziękujemy ks. kan. Marianowi Szubie za zorganizowanie wycieczki, rodzicom za opiekę i sfinansowanie wyjazdu.

Tekst i fot. Barbata Boguta

Popołudnie w Teatrze Hansa Christiana Andersena w Lublinie

Korzystając ze wspaniałej okazji, którą zapewnił nam GOPS (finansując bilety) i rodzice (finansując przejazd), udaliśmy się w sobotnie popołudnie 6 kwietnia na spektakl pt. „Skarb dobroci”. Leniwa kurka, kot kłamaczusek i przebiegły lisek przypomniały nam jak ważna i cenna jest mądrość, pracowitość, prawdomówność i przyjaźń.



Przedstawienie bardzo nam się podobało. Dziękujemy jego sponsorom oraz p. Agnieszce, Ani, Madzi i Kasi za opiekę nad dziećmi podczas wyjazdu.

Tekst i fot. Barbara Boguta

Biblioteka poleca

Prawdziwe historie. Warto przeczytać i zainspirować się do wzięcia autorów.

Anna Bikont, Joanna Szczepaniak
PAMIĘTKOWE RUPIECIE.
BIOGRAFIA WISŁAWY SZYMBORSKIEJ

To niezwykła książka, która opowiada o życiu prywatnym poetki. Pamiętkowe rupiecie noblistka nie chciała się zgodzić na zwierzenia, ale z czasem autorkom udało się namówić ją na spotkanie. Poetka w zabawny sposób komentowała etapy swego życia.

Wydawnictwo Znak



Anne-Dauphine Julliard
LADY MAŁYCH STÓP NA PIASKU

Historia zaczyna się na plaży, kiedy matka 2-letniej dziewczynki zauważa, że jej córka powłóczyła nogami. Po serii badań okazuje się, że dziecko cierpi na rzadką, nieuleczalną chorobę genetyczną. Poruszająca opowieść o sile rodzicielskiej miłości.

Wydawnictwo Włocławek



Milena Kindziuk
MATKA WI TEGO. PORUSZAJCIE
WIADECTWO MARIANNY
POPIELUSZKO

Matka książki Jerzego Popiełuszki opowiada o swoim synu. O tym, jak był wychowywany i jakie warto było wynieść z rodzinnego domu. Wspomina te tragiczne wydarzenia, które na zawsze zmieniły jej życie i dlatego wybaczyła mordercom swego syna.

Wydawnictwo Znak



Melissa Hawach
ODDAJCIE MI DZIECI

Australijczyk pochodzenia libańskiego porwana z Sydney i wywieziony do ogarniętego wojną Libanu swoje dwie małe córki. Ich matka stara się je odzyskać. Gdy zawodzi drogi prawne, postanawia swoje dzieci wykraść. Jak zakończy się ta niebezpieczna wyprawa?

Wydawnictwo Hachette Polska



EST

VI Majówka w Zawieprzycach

Nawiązana współpraca między Garbowem i Zawieprzycami, gmina Spiczyn zaowocowała wernisażami naszych malarzy oraz ich udziałem w **Historycznej Majówce**, która trwała od 3 do 5 maja pod hasłem „**Wokół Victorii Wiedeńskiej**”.

W zabytkowym Lamusie otwarto wystawę „**Matejko w Zawieprzycach**”, podczas której swoje obrazy historyczne prezentowała Krystyna Złot. Zebrani podziwiali tryptyk – kopię „**Bitwy pod Wiedniem**”, wykonaną przez malarkę z Garbowa.

Podsumowano konkursu - projekt karty świątecznej

Gminna Biblioteka Publiczna im. Bronisława Pietraka w Garbowie, w miesiącu marcu, ogłosiła konkurs plastyczny na kartę świąteczną. Zgłoszono 66 projektów kart pocztowych. Wykonali je uczniowie ze szkół w Bogucinie, Garbowie, Przybysławicach i Woli Przybysławskiej oraz panie z Borkowa.

Komisja konkursowa podczas oceny brała pod uwagę: własnoręczność i staranność wykonania prac oraz kreatywność. Po obejrzeniu wszystkich - wybrała 25 najpiękniejszych kartek i nagrodziła ich wykonawców.



Nagrody (puzzle, ramki do zdjęć, kubeczki) ufundowała GBP. Serdecznie dziękujemy wszystkim za udział, w szczególności nauczycielom, za popularyzację konkursu w szkołach.

Organizatorzy konkursu

Garbów na starych fotografiach

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej ponawia prośbę o udostępnienie starych zdjęć i dokumentów o wartości historycznej z Garbowa i okolic. Wszystkie zbiory zostaną przekształcone w formę elektroniczną. Zebrane fotografie i dokumenty obrazujące ludzi, miejsca, wydarzenia z życia codziennego oraz świąt – opiszemy, opracujemy i wydamy w formie albumu. Tytuł: **Zachować w Pamięci - kulturowe, krajoznawcze dziedzictwo Gminy Garbów**.

Temat albumu: **Zobrazowanie bogatej historii gminy i miejscowości Garbów, jej mieszkańców, twórców ludowych, ważnych postaci i wydarzeń trwale zapisanych w historii Garbowszczyzny**.



Pałac w Garbowie, 1957 r.

Skany zdjęć można wysłać na adres email: glosgarbowa@o2.pl bądź dostarczyć oryginały do p. Edyty Kożuszek - Urząd Gminy Garbów pokój nr 2 (tel.81 50 18 381)

Twórcy ludowi z gminy Garbów

9 maja br. w Szkole Podstawowej im. W. Chotomskiej w Bogucinie odbył się I Turniej Wiedzy „Wybitni Twórcy Ziemi Garbowskiej w latach 1882/2000” (Ignacy Dobrzyński, Aleksander Fijałkowski i Bronisław Pietrak) dla klas IV - VI szkół podstawowych.



fot. has

W turnieju uczestniczyły szkoły z Garbowa (Lidia Ziębowicz, Dominika Rondoś – pod opieką Iwony Woźniak), Woli Przybysławskiej (Aleksandra Filipiak, Magdalena Sykut – pod opieką Agnieszki Józwiakowskiej) i Bogucina (Gabriela Mańka, Aleksandra Wójcik – pod opieką Elizy Piwko).

Turniej przebiegał w charakterze zabawy, gamy kolorów i przyjaźni. Myślę, że taka forma jest przyjazna w zdobywaniu wiedzy o swojej małej ojczyźnie. Komisja, w składzie: Halina Stępnia, prezes TPZG, Małgorzata Sanaluta, zastępca wójta, Krystyna Złot, przedstawiciel obecnie działających artystów, oceniała wypowiedzi uczniów. Wszyscy uczestnicy zaprezentowali bogatą wiedzę nt. życia i twórczości naszych artystów ludowych. Biorący udział otrzymali ciekawe nagrody, a zwycięzcy (SP Bogucin) statuetkę sowy – symbol mądrości i wiedzy. Podczas turnieju wylosowana została tematyka następnej edycji, która odbędzie się w przyszłym roku szkolnym.

Małgorzata Podolska

Pisali o nas...

„Kurier lubelski” z 17 maja 2013r.

Noś chleb pod lewą pachą

Sto lat temu ludność Garbowa kierowała się swoistym, nieopisanym kodeksem postępowania. Wszystkie te zasady spisał pasjonat etnografii. O Józefie Nakoniecznym, akcjach przedwyborczych i lądakach pisze Marcin Jaszak.



„Kurier Lubelski” z 14 kwietnia 2013 r.

Promocja książki i „Wesele”

W sobotę Lokalna Grupa Działania „Kraina wokół Lublina” Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej zorganizowała promocję książki pt. „Zwyczaje i obrzędy ludu garbowskiego”, opracowanej na podstawie pracy Józefa Nakoniecznego, działacza ruchu społecznego i niepodległościowego z przełomu XIX i XX w. Książka składa się z 686 pkt. dotyczących m.in. gospodarki, handlu, życia rodzinnego i poglądów miejscowej ludności. Imprezę uświetniła inscenizacja obrzędowa „Wesele Mani i Jantka”, zakończona początkiem typowym dla początku XX wieku. JASZ

Noś chleb pod lewą pachą

Sto lat temu ludność Garbowa kierowała się swoistym, nieopisanym kodeksem postępowania. Wszystkie te zasady spisał pasjonat etnografii. O Józefie Nakoniecznym, akcjach przedwyborczych i lądakach pisze Marcin Jaszak

„Kupna żony w tej okolicy nie praktykuje się. Ważne jest jedynie rodzów dziesięć przy kawalerii na pomoc cielecowa i wólczy.”

„Nakonieczny” – jak pisał autor „Zwyczaje i obrzędy ludu garbowskiego” – Józef Nakonieczny, działacz społeczny i niepodległościowy z przełomu XIX i XX w. Książka składa się z 686 pkt. dotyczących m.in. gospodarki, handlu, życia rodzinnego i poglądów miejscowej ludności. Imprezę uświetniła inscenizacja obrzędowa „Wesele Mani i Jantka”, zakończona początkiem typowym dla początku XX wieku. JASZ

XIX sesja Rady Gminy

W dniu 22 maja br. odbyła się XIX sesji Rady Gminy.

Po otwarciu, przez przewodniczącego Jana K. Dudzika i przyjęciu porządku obrad, głos zabrał wójt, który złożył sprawozdanie z działalności gminy między sesjami. Mówił o prowadzonych inwestycjach, remontach, przetargach oraz wydarzeniach społecznych i kulturalnych, które miały miejsce w ostatnich dwóch miesiącach.



W kolejnym punkcie obrad Rada podjęła uchwałę w sprawie zmiany Statutu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Garbowie. Następnie księgowa p. Ewa Koncewicz przedstawiła sprawozdanie finansowe SP ZOZ w Garbowie, które, w drodze uchwały, Rada zatwierdziła.

Następnie wywiązała się dyskusja w sprawie przetargu na wywóz śmieci. Część radnych uważała, że kosztami zakupu pojemników na śmieci należy obarczyć mieszkańców, natomiast pozostali radni oraz wójt są zdania, że należy do tego zobowiązać firmę, która wygra przetarg. Po dłuższej i burzliwej dyskusji Rada zdecydowała, że firma, która wygra przetarg na odbiór i zagospodarowanie śmieci ma wyposażać mieszkańców w pojemniki.

Rada podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie w drodze bezprzetargowej, kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej działkę nr 590/6 położoną w Bogucinie, pomiędzy gminą Garbów a POLKOMTEL spółka z.o.o. z Warszawy na okres 5 lat.

W kolejnym punkcie obrad Rada podjęła uchwałę o pozostawieniu cen wody i ścieków na obecnym poziomie oraz przedłużeniu czasu obowiązywania dotychczasowych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków na okres od 1.07. 2013 do 31.12. 2013.

Następnie Rada wysłuchała oraz zatwierdziła sprawozdanie finansowe Gminnej Biblioteki Publicznej w Garbowie za 2012 r.

W toku dalszych obrad radni podjęli uchwałę w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowe warunki częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Przybyli na sesję mieszkańcy Garbowa p. Matyjaszek i p. Kędziński mówili o złym stanie drogi gruntowej, przy której mieszkają. Prosilili o poprawienie jej, a w przyszłości o wykonaniu podbudowy betonowej i przykrycie asfaltem.

Radna Lidia Michoń powiedziała o fatalnym stanie drogi powiatowej biegnącej przez Bogucin i niebezpieczeństwie, jakie stwarza dla użytkowników, a szczególnie dla dzieci uczęszczających do szkoły.

Przybyły na sesję mieszkańiec wsi Moszna p. M. Chołojczyk – właściciel działki w Janowie, na której chce postawić wiatrak, skrytykował artykuły ukazujące się we „Wspólnocie Garbowskiej” na temat wiatraków. Rozdawał materiały, które przedstawiały wiatraki w zupełnie odmiennym świetle, niż to było przedstawione dotychczas przez osoby nieprzychylnie energii wiatrowej.

Przewodniczący Rady Jan K. Dudzik zwrócił uwagę radnej Agnieszce Nalewajek na jej niewłaściwe zachowanie i publikowanie nieprawdziwych informacji o przyjmowaniu przez Radę Gminy „wybrakowanego protokołu”.

Z kolei wójt zwracając się do radnej Nalewajek i niektórych radnych ze „Wspólnoty Garbowskiej” prosił, aby nie oczerniali i nie niszczyli autorytetu radnych i wójta poprzez rozsiewanie nieprawdziwych informacji.

Kazimierz Firlej

GMINNE INWESTYCJE

Na ukończeniu jest kanalizacja Garbowa. Należy zaznaczyć, że powyższa inwestycja jest wykonywana przy pomocy funduszy z UE w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Energopol z Lublina. Koszt budowy kanalizacji sanitarnej w Garbowie etap II i IV wyniósł 5.285.843 zł. Z czego 2.221.284 zł stanowi dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Szczegółowy opis powyższej inwestycji zostanie przedstawiony w terminie późniejszym po definitywnym jej zakończeniu i rozliczeniu.

Trwają prace przy remoncie budynku starej szkoły wraz z urządzeniem plenerowego centrum kulturalno-rekreacyjnego. Zostały wymienione okna, układana jest kostka brukowa na parkingu i chodnikach.

Naprawiane są masą asfaltową drogi uszkodzone w czasie zimy, natomiast drogi tłuczniowe i gruntowe są remontowane przy pomocy równiarki i nawożony jest kamień.

Stawiane są nowe i naprawiane stare znaki drogowe. Niestety wiele z nich jest niszczonych przez wandalów. Jest to szczególnie naganne, ponieważ uszkodzony lub zniszczony znak drogowy może być przyczyną wypadku i tragedii na drodze. Znaczenie znaków drogowych doceniamy szczególnie wtedy, gdy sami jesteśmy w terenie, którego nie znamy i nie wiemy czy jest to np. droga z pierwszeństwem przejazdu, czy jest to droga podporządkowana. Dlatego niszczenie znaków drogowych uważam za szczególnie naganne.

Odbył się przetarg na drogę, która będzie budowana w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, tzw. shtynówek, w Bogucinie w Lipach. Wartość kosztorysowa wynosiła 546.782 zł. Na przetarg wpłynęło 7 ofert. Wygrała firma ZBWiK z Gór Markuszowskich, która zaoferowała najniższą cenę 310.729 zł, natomiast najdroższa oferta opiewała na kwotę 439.268zł. Droga w 50% zostanie sfinansowana przez budżet państwa. Będzie to już 3 schetynówka wykonana na terenie gminy, nie licząc drogi powiatowej biegnącej od Garbowa do Woli Przybysławskiej. Ta ostatnia była wykonana we współpracy z powiatem z 50% dofinansowaniem z budżetu państwa. Został rozstrzygnięty przetarg na zabezpieczenie dna wąwozu lessowego w Garbowie. Kosztorys opiewał na kwotę 161.798 zł. Na przetarg wpłynęły 3 oferty. Wygrała firma ZBWiK z Gór Markuszowskich, która zaoferowała najniższą cenę 133.937 zł, natomiast najdroższa oferta opiewała na kwotę 166.603 zł.

Powyższa inwestycja będzie aż w 80% sfinansowana z budżetu państwa.

Odbył się przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej budowlano-wykonawczej, budynku socjalnego na boisku w Garbowie, obręb ewidencyjny w Woli Przybysławskiej. Wpłynęło 5 ofert, wygrała firma ARTUBA Jakub Osina, która zaoferowała najniższą cenę 12.546 zł, natomiast najdroższa oferta wyniosła 35.424 zł.

Zostało rozstrzygnięte zapytanie ofertowe na wykonanie okresowej kontroli pięcioletniej stanu technicznego dróg gminnych. Najniższą ofertę złożyło Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji Oddział w Lublinie - 9.225zł, najdroższa oferta opiewała na kwotę 29.520 zł, w sumie wpłynęło 6 ofert.

Prowadzone są starania o doprowadzenie na teren gminy gazu ziemnego, ale na ten temat więcej napiszę w następnym numerze „Głosu Garbowa”.

Wójt Gminy Kazimierz Firlej

Minęły dwa miesiące

- 01.04. Poniedziałek Wielkanocny
- 13.04. Podsumowanie konkursu literackiego LGD „Kraina wokół Lublina” „Nasze tradycje, obrzędy, obyczaje” oraz promocja książki Haliny Stępnik „Zwyczaje i obrzędy ludu garbowskiego wg Józefa Nakoniecznego”
- 16.04. Sesja sołtysów
- 17.04. Dzień Patrona, 11 rocznica nadania PG im. Jana Pawła II
- 19.04. Zebranie przedstawicieli BS w Niemcach
- 20.04. Wernisaż malarstwa Krystyny Złot
- 23.04. Posiedzenie Zarządu Gminnego Związku OSP
- 23.04. Odpust na św. Wojciecha w parafii Garbów
- 25.04. XX Konkurs Recytatorski „Kolorowy Balonik” w Leścach
- 27.04. X Garbowski Spotkania Taneczne w Przybysławicach
- 01.05. Święto Pracy
- 02.05. Święto Flagi Narodowej
- 03.05. Święto Konstytucji 3 maja
- 03.05. XXX-lecie Koła Wędkarskiego Garbów
- 05.05. I Komunia Święta w Parafii Garbów-Cukrownia
- 09.05. I Turniej Wiedzy „Wybitni twórcy ziemi garbowskiej w latach 1882- 2000” w SP w Bogucinie
- 11.05. Uroczystość z okazji 5-lecia założenia Koła nr 12 Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Gutanowie
- 12.05. Jubileusz 100-lecia urodzin pani Janiny Ochmińskiej w Woli Przybysławskiej
- 12.05. Zawody wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Garbów
- 18.05. VI Mistrzostwa Gminy Garbów w Marszach i Rowerowej Jeździe na Orientację „MIG 2013”
- 19.05. Zielone Świątki
- 19.05. I rocznica odświeżenia pomnika poświęconego pięciu lotnikom ziemi garbowskiej, walczącym w czasie II wojny światowej w Wielkiej Brytanii
- 20.05. LGD „Kraina wokół Lublina” zorganizowała „Majówkę Sołtysów” w Gospodarstwie Agroturystycznym „Dębina”.
- 21.05. Sesja sołtysów
- 22.05. XIX sesja Rady Gminy
- 24.05. Wizyta rodziny Tadeusza Świdzińskiego w gminie Garbów
- 25.05. XVIII Festiwal Piosenki Maryjnej „Ave Maria” w Parafii Garbów-Cukrownia
- 26.05. I Komunia Święta w Parafii Garbów
- 26.05. Dzień Matki
- 28.05. Otwarcie nowej drogi ekspresowej z Bogucina do Kurowa
- 29.05. Podsumowanie projektu edukacyjnego „Czas na zdrowie” w ZS w Garbowie
- 30.05. Boże Ciało
- 31.05. Święto Szkoły i Święto Patrona w ZS w Przybysławicach

Z Bogucina do Kurowa rowerem

W niedzielę 26 maja rowerzyści jako pierwsi pokonali nową trasę ekspresową S17 z Bogucina do Kurowa.

Mogli na nią wjechać na jednym z trzech węzłów: Jastków (Bogucin), Nałęczów (Przybysławice) i Kurów (Sielce). Droga ekspresowa dostępna była dla rowerzystów w godz. 10-18. Jadąc od Lublina na nową trasę można wjechać przez rondo w Bogucinie. Kierowcy jadący z przeciwnego kierunku wjeżdżają w Sielcach.

i samochodem

We wtorek 28 maja otwarto nową trasę ekspresową z Bogucina do Kurowa. Mieszkańcy są zadowoleni, że zmniejszył się ruch pojazdów na E17. Przejechanie samochodem, prawie 24km nowej drogi, zajmie obecnie ponad 12 minut (przy prędkości 120km/h). Pokonanie tego odcinka starą trasą trwało ponad pół godziny.

Władze gminne negatywnie zaopiniowały zmianę nazwy węzłów „Bogucin” i „Przybysławice” i przyjęcie przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad nazwy tych węzłów: „Jastków” i „Nałęczów”. Nie uwzględniono opinii Wójta Gminy wyrażonej w piśmie z 2009r. (poniżej).



Uroczystość I Komunii świętej

W niedzielę 5 maja – 28 dzieci z Parafii Garbów-Cukrownia przystąpiło do I Komunii świętej. 26 maja - 57 dzieci z parafii Garbów przyjęło po raz pierwszy Komunię św.

Przez cały tydzień dzieci przeżywały tzw. Białe Tydzień. Każdego dnia brały udział, wraz z rodzicami, we Mszy św. Wyjeżdżały też do miejsc kultu. Dzieci z parafii Garbów-Cukrownia pojechały do Sanktuarium w Łagiewnikach, a z Garbowa – do Sokółki.

Zapisy do Klubów Przedszkolaka

Urząd Gminy prowadzi zapisy dzieci 3-4 letnich do Klubów Przedszkolaka na terenie Gminy Garbów na rok szkolny 2013/2014. Zajęcia prowadzić będą osoby z wykształceniem pedagogicznym wymaganych do pracy z małymi dziećmi.

Informacje i zapisy w Klubach Przedszkolaka

- *KP w Garbowie – SP w Garbowie u p. Agnieszki Pikul
- *KP w Bogucinie - SP w Bogucinie u p. Anety Wolińskiej
- *KP w Woli Przybysławskiej – SP w Woli Przybysławskiej u p. Marzeny Kulik
- *KP w Przybysławicach – SP w Przybysławicach u p. Magdaleny Chabros. **Dodatkowe informacje: Urząd Gminy tel. 81 5018381**



Fundacja
im. Jana Kantego
Steczkowskiego

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

Promujemy nasz region w nowych strojach garbowskich

Stowarzyszenie „Mój Bogucin” od sierpnia 2012 r. do marca 2013 r., realizowało projekt, który miał na celu zachowanie dziedzictwa kulturowego obszaru Lokalnej Grupy Działania „Kraina wokół Lublina”. Poprzez zakup strojów ludowych garbowskich dla Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca w Bogucinie.

Projekt realizowano z budżetu UE z zakresu Małych Projektów w ramach Działania 413 Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Fundusz umożliwił zakup 32 kompletów garbowskiego ludowego stroju: 16 męskiego i 16 żeńskiego.

W ramach Stowarzyszenia działa dziecięcy zespół w składzie 32 osobowym. Członkowie zespołu to dzieci w wieku od 7 do 12 lat, mieszkające na terenie gminy Garbów. Działalność zespołu opiera się o pracę wolontariuszy – członków Stowarzyszenia. Organizowane są zajęcia muzyczne z nauką tańca. Repertuar zespołu to ludowe tańce tradycyjne oraz pieśni charakterystyczne dla naszego regionu z zachowaniem lokalnej gwary. Aby tradycja ludowa nie zaginęła konieczne jest jej jak najwierniejsze odwzorowywanie związane z doбором strojów oraz repertuaru. Stowarzyszenie planuje popularyzowanie muzyki ludowej obszaru LGD na różnego rodzaju festiwalach, przeglądach zespołów, imprezach dożynkowych itp. Występy zespołu pozwolą lokalnej społeczności poznać tradycyjną kulturę ludową, wygląd stroju garbowskiego oraz tańce charakterystyczne dla Lubelszczyzny. Barięrami w rozwoju zespołu był brak profesjonalnych strojów ludowych uszytych według zachowanych tradycyjnych wzorców regionalnych.

Garbowski strój ludowy wzorowany jest na stroju puławskim i wg eksponatu zachowanego w Muzeum na Zamku Lubelskim. Jego charakterystyczne elementy to upiękkszane haftem krzyżkowym mankiety, kryzka i naprzyramienniki. Komplet dziewczęcy składa się z bluzki, gorsetu, spódnicy, fartuszka, koraliki. Komplet chłopięcy składa się z kamizelki i spodni (koszule zakupiono z funduszy Gminnej Biblioteki Publicznej w Garbowie).



fol. has

W ramach realizacji projektu zespół występował na V Festynie Rodzinnym w Garbowie, Gminno-Parafialnych Dożynkach w Bogucinie, Festynie „Wiosna LGD” na Dożynkach Powiatu Lubelskiego, spotkaniu opłatkowym dla osób starszych w GOPS w Garbowie, na Dniu Babci i Dziadka w SP w Bogucinie.

Całkowita wartość projektu wynosi 24.805,81 zł, w tym dofinansowanie z UE – 17.364,06 zł, (gmina udzieliła pożyczki na realizację tego projektu), wkład własny – 7441,75 zł, w tym niepieniężny – 1132,21 zł.

„Małymi rączkami poznajemy świat”

Projekt ten realizowany jest przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Inicjatyw Lokalnych i Oświatowych „Wektor” oraz Fundację im. Jana Kante Steczkowskiego, która została powołana przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Misją fundacji jest tworzenie przyjaznego, bezpiecznego i inspirującego otoczenia do rozwoju dzieci i młodzieży, które z racji miejsca zamieszkania i sytuacji materialnej rodziny mają utrudniony dostęp do podst. dóbr edukacji, nauki, kultury.

Główne założenia projektu obejmują przygotowanie dzieci do dobrego startu w szkole, rozwijanie umiejętności współdziałania w grupie, porozumiewania się, doskonalenie umiejętności związanych z samoobsługą oraz rozbudzanie ciekawości świata. Jest on skierowany do dzieci w wieku od 2 do 5 lat, w liczbie 18 osób z miejscowości Garbów i Gutanów oraz ich rodziców/opiekunów.

Zajęcia odbywają się w budynku Zespołu Szkół w Garbowie w wymiarze ok. 20 godzin miesięcznie. Mali uczniowie korzystają z sali przeznaczonej do zajęć przedszkolnych i sali gimnastycznej, przeznaczonej dla najmłodszych uczniów. Zaplanowane są również zajęcia poza szkołą i w plenerze.

Rodzice/opiekunowie są zaangażowani w realizację projektu poprzez pełnienie funkcji asystenta nauczyciela podczas realizowanych zajęć, sprawowanie opieki podczas wyjść i wycieczek, a także przygotowywanie potrzebnych pomocy. Mają możliwość wzmocnienia własnych umiejętności i kompetencji wychowawczych, dzięki warsztatom organizowanym przez psycholog Małgorzatę Długosz, specjalistkę z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

W ramach projektu prowadzone są zajęcia z cyklu: „Mały Odkrywca”, „Co kryje skarbonka”, „Ze sztuką na Ty”, „W zdrowym ciele zdrowy duch”, „Kącik Montessori”, „Elementy języka angielskiego”. Dzięki współpracy z biblioteką szkolną oraz Szkolnym Klubem Wolontariusza uczestnicy biorą udział w akcji „Poczytaj mi przyjacielu”.



fol. arch. szkoły

Dzięki wsparciu finansowemu Fundacji Jana Kante Steczkowskiego zakupiono pomoce dydaktyczne do „Kącika Montessori” i zrealizowano wyjazd do Teatru H.Ch. Andersena w Lublinie na spektakl „Mała Syrenka”.

Fundacja ponosi również koszty wynagrodzenia dla osób prowadzących zajęcia i warsztaty.

Projekt realizowany jest od 2 stycznia do 30 czerwca 2013r.



VI edycja projektu systemowego „Garbów – Teraz MY”

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Garbowie po raz szósty realizuje projekt systemowy w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Zamierzamy kontynuować warsztaty decoupage i rękodzieła artystycznego. W ubiegłym roku cieszyły się one dużym powodzeniem, a beneficjentki odnalazły w tym szansę zdobycia źródła dochodu. Dla mężczyzn zaplanowano szkolenia z zakresu obsługi wózków widłowych oraz koparkoładowarki. Zwieńczeniem kursów będzie uzyskanie certyfikatu honorowanego również poza granicami naszego kraju.

Głównym problemem, z jakim borykają się mieszkańcy naszej gminy jest bezrobocie, niska stopa życiowa osób nieaktywnych zawodowo oraz prowadzących małe gospodarstwa rolne, a w następstwie długotrwałe korzystanie ze świadczeń pomocy społecznej. Bierna postawa wobec ubóstwa i wzrost frustracji powodują, iż osoby te niechętnie podejmują jakąkolwiek aktywność w celu zmiany swojej sytuacji zawodowej i bytowej. Uczestnictwo w organizowanych w ramach naszego projektu szkoleniach, jak również indywidualne doradztwo zawodowe oraz konsultacje psychologiczne mają dopomóc w odnalezieniu ścieżki, którą mamy nadzieję, nasi beneficjenci będą dalej podążać.

Dzięki udziałowi w kursach nasi beneficjenci podniosą swoją samoocenę, zrealizują oczekiwania odnośnie zdobycia nowych umiejętności poszukiwania pracy, a także zyskają cechy przedsiębiorczości.

Marta Plecha, *koordynator projektu*

Majówki Seniorów

Przewodniczące Kół ERiI organizowały „majówki” seniorom. 8 maja br. Wiesława Furtak zaprosiła członków Koła nr 10 z Garbowa do restauracji „Złota Rybka”, zaś 23 maja, Krystyna Miazga zorganizowała spotkanie, przy biesiadnym stole, w restauracji „Piec” – członkom Koła nr 15 z Zagród.

Takie spotkania integracyjne pozwalają osobom starszym miło spędzić czas, zapobiegają poczuciu ich osamotnienia i zachęcają do aktywnego stylu życia.

has

Szkolny konkurs

W kwietniu miało miejsce w PG w Garbowie rozstrzygnięcie szkolnego konkursu pt. „PSYCHE I SOMA – dusza i ciało - dwie sfery tworzące Jedność”. A oto laureaci:

I miejsce: Michał Pochwatka, III a

II miejsce: Paulina Paduch, Ic

wyróżnienie: Ewelina Nalewajek, Ic

Uczniowie otrzymali nagrody książkowe ufundowane przez dyrekcję szkoły. Wszystkim uczestnikom konkursu bardzo dziękujemy za udział, a zwycięzcom serdecznie gratulujemy!

Organizatorzy: A. Stępiak-Łuczywek, psycholog szkolny
A. Zając, bibliotekarka Szkoły Podst. w Garbowie

30-lecie KOŁA WĘDKARSKIEGO GARBÓW

Historia Koła Wędkarskiego Garbów rozpoczęła się w 1983 roku. Grupa pasjonatów, wśród których byli m.in. Ryszard Bieniek, Jan Iwan, Zygmunt Daniel, Wiesław Ostapiński, Tomasz Górecki, Krzysztof Głądecki, Ireneusz Orendeki, Janusz Jakubczak, znacząco przyczyniła się do założenia i organizowania pracy koła.

Pierwszym prezesem został Ryszard Bieniek, skarbnikiem Jan Iwan. Następnymi prezesami byli: Wiesław Ostapiński, Janusz Jakubczak, Bogdan Wawruch, Ryszard Drózd, obecnie Krzysztof Głądecki. Funkcję skarbników pełnili: Jan Iwan, Bogdan Wawruch, Krzysztof Walczak, obecnie Wojciech Stępiak. Zarząd koła, to nie tylko prezes i skarbnik, ale również grupa członków koła wybieranych do pomocy w realizowaniu zadań nakreślonych przez Walne Zgromadzenie. Członkami zarządu byli: Ireneusz Orendeki, Zygmunt Daniel, Stanisław Weremek, Jarosław Dudzik, Andrzej Sikora, Tomasz Górecki, Jerzy Kamiński, Bogdan Beda, Jacek Miazek, Jarosław Łubkowski, Zbigniew Dąbrowski, Artur Tomasiak, Krzysztof Pytka.

30 lat to długi okres, nie sposób wymienić wszystkich uczestników tamtych wydarzeń. Czas zatarł niektóre nazwiska i zdarzenia z życia koła. Przepraszam tych, którzy zostali pominięci. Również Wy tworzyliście to koło. To dzięki Wam, Waszej pracy istnieje ono do dnia dzisiejszego. Koło wędkarskie, pomimo swojego przyzakładowego charakteru, w swoim działaniu nie ograniczało się tylko do pracowników cukrowni, znacznie wykraczało poza mury zakładu. W połowie lat 90-tych zmieniło swój charakter, z koła przyzakładowego na koło gminne.

Członkowie koła organizują szereg zawodów wędkarskich, rozbudzają zainteresowania przyrodą, sportem wędkarskim, uczciwą sportową rywalizacją. Ciągłe są ludzie, którzy nie wyobrażają sobie życia bez wędkę i wypadów nad wodę. To dzięki nim koło przetrwało, dzięki ludziom, którzy wykonują pracę społecznie, którzy potrafią swoją pasję przekazać młodzieży.

Spotkanie Jubileuszowe było okazją, aby podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do powstania koła i tych, którzy działali w nim przez ponad 30 lat, było też okazją, by wspominać tych, którzy już z naszego grona odeszli.

Z okazji Jubileuszu rozegrane zostały drużynowe zawody wędkarskie. Wzięło w nich udział 10 zaproszonych dwuosobowych drużyn z sąsiednich kół i 3 drużyny z Garbowa. Wśród przybyłych gości był właściciel stawów, przedstawiciel Urzędu Gminy oraz sponsorzy.

Wygrała drużyna z Zarządu Okręgu z Lublina, drugie miejsce drużyna z Opola Lubelskiego, a trzecia była drużyna reprezentująca Gminę Garbów w składzie: Grzegorz Zapora i Wiesław Ostapiński. Po zawodach wszyscy zostali zaproszeni na kiełbaskę z grilla. Miło minął czas spędzony nad wodą, na rozmowach o wędkowaniu i sprawach organizacyjnych. Wszyscy byli zadowoleni i bogatsi o nowe znajomości.

Krzysztof Głądecki

Misje w Parafii Garbów-Cukrownia

Z okazji 20. lecia powstania parafii w Garbowie-Cukrowni odbędą się **misje od 2 do 7 czerwca br.** Poprowadzić je będą ks. Sercanie. Na zakończenie misji 9 czerwca o godz. 12.00 będziemy gościli ks. arcybiskupa Stanisława Budzika. Serdecznie zapraszam parafian do wzięcia czynnego udziału w misjach.

OGŁOSZENIE

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

szkło (butelki, słoiki), makulatura, folia bezbarwna i kolorowa (budowlana, po sianokiszonce, nawozach), pojemniki po chemii gospodarczej (bańki, kanistry, beczki) skrzynki, wiadra, puszki po konserwach, puszki aluminiowe, miski, butelki pet.
Możliwość odbioru od klienta.
Wystawiamy kartę przekazania odpadu.

HURTOWNIA BUDOWLANA

cement, wapno, stal, blachodachówka, blacha trapezowa
wełna, papa, podbitka i inne.

CENY KONKURENCYJNE
ZAMÓWIENIA NA TELEFON
691-122-383 lub 697-690-727

PPHU T-R BUD TOMASZ SIWIEC
ZAWADA 63
24-160 WĄWOLNICA
www.trbud.pl

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze

Tradycyjnie, jak co roku, w dniu 3 maja odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze OSP w Woli Przybysławskiej. Wzięło w nich udział 10 drużyn (w tym 3 kobiece). Komisję sędziowską powołał Komendant Miejski PSP w Lublinie, a sędzią głównym był st. kap. Dominik Wysoki. Zawody rozegrane zostały w 2-ch konkurencjach: sztafeta pożarnicza 7x50 m z przeszkodami i ćwiczenia bojowe. Klasyfikacja generalna zawodów przedstawia się następująco:

1. miejsce OSP Wola Przybysławska
2. miejsce OSP Garbów
3. miejsce OSP Gutanów
4. miejsce OSP Borków
5. miejsce OSP Leśce
6. miejsce OSP Piotrowie Wielkie
7. miejsce OSP Janów

Kobiece Drużyny Pożarnicze

1. miejsce OSP Garbów II
2. miejsce OSP Garbów I
3. miejsce OSP Wola Przybysławska

V Międzynarodowe Targi Turystyki Wiejskiej

30-osobowa grupa, z terenu LGD „Kraina wokół Lublina”, odwiedziła, w sobotę 6 kwietnia, V Targi Turystyki Wiejskiej i Agroturystyki AGROTRAVEL w Kielcach. Region woj. lubelskiego na Targach reprezentował Departament Rolnictwa i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie, który w tym roku był partnerem Targów. Obok delegacji Departamentu Rolnictwa i Środowiska uczestniczyła w targach liczna reprezentacja gospodarstw agroturystycznych i LGD „Kraina wokół Lublina”.

W tym roku, w konkursie na „Najciekawszy pakiet turystyki wiejskiej” dwie czołowe lokaty przypadły prezentacjom z województwa lubelskiego. Zwyciężyła Kraina Rumianku z Hołowna. Drugie miejsce przyznano Szlakowi Żelaza i Kowalskich Tradycji z Wojciechowa. W konkursie urody i estetyki stoisk województwo lubelskie zajęło 2 miejsce.

Na Targach można było zapoznać się z bogatą ofertą produktów turystyki wiejskiej. Swoje możliwości, w zakresie profesjonalnej organizacji wypoczynku oraz unikatowe walory przyrodnicze, prezentowały m.in. lokalne grupy działania, stowarzyszenia, KGW i zrzeszenia agroturystyczne.

has

Z żałobnej karty

„Nie odchodzi ten, kto pozostaje w sercach swych bliskich”

14 maja zmarł przeżywszy lat 70

ks. kan. Jan Jedliński

wieloletni proboszcz parafii w Staroście
Msza św. za ś.p. Zmarłego została odprawiona
17 maja o godz. 12.00 w kościele w Staroście

Pani Beacie Ornal, dyr. Zespołu Szkół w Przybysławicach
wyrazy współczucia z powodu śmierci

Matki

składa Wójt, pracownicy Urzędu Gminy
i redakcja „Głosu Garbowa”



DOFINANSOWANIE DO 45% z NFOŚ
KOLEKTORY SŁONECZNE

Nasza oferta:

1. bezpłatnie wypełniamy całą niezbędną dokumentację związaną z dotacją
2. pomagamy dobrać odpowiedni zestaw solarny
3. zapewniamy fachowy montaż wraz z końcowym protokołem odbioru, niezbędnym przy dofinansowaniu

Promieniowanie słoneczne zawiera ogromny potencjał energetyczny - średnio na 1m² powierzchni pada 1000kWh energii, co odpowiada wartości energetycznej 100 l oleju opałowego lub 100 m³ gazu ziemnego, lub 100 kg węgla.

Promieniowanie słoneczne jest najczystszy z dostępnych źródeł energii. A słoneczna to niewyczerpalne "źródło życia na Ziemi". Energia Słońca, mimo, że tak ogromna, do niedawna była w ogóle niewykorzystywana. Trudność stanowiło jej bezpośrednie przetworzenie na energię użyteczną dla celów gospodarczych. Przeważała od wielu lat badania oraz wysiłki konstruktorów przyniosły przelom i obecnie najprostszym i najbardziej efektywnym sposobem pozyskiwania energii słonecznej są kolektory.



ZANA HOUSE
ul. Jana Sawy 2 (i podre), 20-632 Lublin
tel. 81 445 82 36, kom. 513 227 047

Konkursy, konkursy...

W marcu br. odbył się Polsko-Ukraiński Konkurs Fizyczny Lwiątko. Szkołę w Garbowie reprezentowało 20 uczestników. Wyróżnienie otrzymały uczennice Paulina Reszka i Paulina Zarzyka.

10 kwietnia br. miała miejsce II edycja Międzyszkolnego Konkursu Fizycznego dla PG klas II. Pierwsze miejsce zajęły uczennice Gimnazjum w Garbowie Michalina Sadurska i Zaneta Sołtys, natomiast wyróżnienie otrzymały uczennice z Przybysławic – Irmina Kołtun i Patrycja Kowal.

Zwycięzcom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Wernisa „Malarstwo historyczne Krystyny Zlot”



Tryptyk - kopia obrazu „Jan III Sobieski pod Wiedniem” wg Jana Matejki



Krystyna Zlot i Wojciech Krzysiak z Chor gwi Zawiepryce



Krystyna Zlot, Kazimierz Firlej, Nina Bartoszcze-Wyla



Kwiaty od Mirosława Krzysiaka - wójta gminy Spiczyn



Malarka z rodzin i członkami Chor gwi Zamku Zawiepryce



fol. H. St pniak

„GŁOS GARBOWA” - MIESI CZNIK. Redaguje kolegium w składzie:

Redaktor naczelny - Stanisław M. St pniak, z-ca redaktora nac. - Leszek Łuczywek, sekretarz redakcji - Halina St pniak
Współpracuj : Kazimierz Firlej, Małgorzata Sanaluta, Nina Bartoszcze-Wyla , Paweł Matraszek, Edyta Ko uszek, Marta Plecha

WYDAWCA: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej, 21-080 Garbów, tel. 81 50 18 668, e-mail: glosgarbowa@o2.pl

DRUK: INTERGRAF, www.intergraf-lubartow.pl; skład komputerowy - Krzysztof Nastalski nakład 700 egz.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowania tekstów i zmiany tytułów

Wszystkie zdjęcia bez podpisu - Stanisław M. St pniak

Promocja książki „Zwyczajne i obrzydliwy lud garbowski wg Józefa Nakonecznego”



M. Sanaluta i M. Wyla



Wójt K. Firlej i poseł J. Łopata czytają wybrane fragmenty książki...



Wesele Jantka i Mani w wykonaniu KGW Lece



A. Mazur, H. Redlińska, H. Stępnik, J. Głęb, W. Redliński, P. Drzyk



„Garbowski Kwiaciarki” i zaproszeni goście



foto S. M. Stępnik